

TYGODNIK ROLNICZY

Zichenau

Nr. 27 — 9. VII. 1944
Verlagsort: Königsberg (Pr)

LANDWIRTSCHAFTLICHES WOCHENBLATT FÜR ZICHENAU



403.853

Ku dobru całego kontynentu

Zum Wohle
des gesamten Erdteils

Minister Rzeszy Herbert Backe o przyszłych formach europejskiego rolnictwa

Przed gośćmi Komisarzy Rzeszy dla Holandii, wśród których znajdowali się przede wszystkim liczni przedstawiciele świata gospodarczego, rolnictwa i przemysłu, wygłosił minister Rzeszy Herbert Backe programową mowę o przyszłych formach rolnictwa europejskiego. Swierdził on, że liberalistyczna gospodarka światowa załamała się nie dlatego, jakoby jej zasady były fałszywe, lecz dlatego, że brakło w niej centralnej organizacji regulującej przebieg procesów gospodarczych. Ma to ugruntowanie w zasadach liberalizmu, który nie znał ani wiązania poszczególnych członków do zasad bliskiego życia ładu gospodarczego, ani centralnego kierownictwa, które by poczuwało się do odpowiedzialności za dołę i niedołę poszczególnych narodów i ich przedstawicieli. W przeciwieństwie do tego niemiecka zasada ładu, wychodząc z poczucia odpowiedzialności za całą Europę uwzględnia na przestrzeni europejskiej naturalne warunki produkcji i siły własne poszczególnych gospodarstw narodowych. Nie wynika z tej zasady bynajmniej, jakoby pęd koła rozwoju miał być skierowany w przeciwną stronę i na miejsce gospodarki wymiennej miały być stworzone małe, samowystarczalne gospodarstwa narodowe. Również w gospodarce wielkoobszarowej, jaka toruje sobie dziś drogi w europejskiej przestrzeni życiowej, obowiązuje zasada, że istniejące potrzeby muszą być zaspakajane przez możliwie wielką produkcję przy jak najmniejszym nakładzie środków. Cel ten jednak nie da się osiągnąć bez podziału pracy między członkami europejskiej wspólnoty narodów. Niemcy dowiodły czynem iż posiadają zdecydowaną wolę zbudować na podłożu ładu w obrębie kontynentu europejskiego i z uwzględnieniem specjalnych warunków gospodarczych i możliwości produkcyjnych poszczególnych krajów europejskich jasny i tym samym z pewnością skuteczny w działaniu system podziału zadań i pracy, który dla wspólnoty europejskiej może przynieść tylko błogosławione skutki. Celowy podział pracy w dziedzinie gospodarki żywnościowej, a przez to i w dalszych procesach gospodarczych w ogóle, będzie w Europie możliwy wtedy tylko, jeśli Niemcy jako punkt

ciężkości w sercu Europy będą przedstawiały nie tylko główny rynek, lecz ponadto także w zakresie polityki gospodarczej będą mogły dawać wytyczne krajom europejskim. Przy tworzeniu europejskiego systemu gospodarki kontynentalnej należy wychodzić z założenia, że potrzeby narodów stoją na pierwszym miejscu i że potrzeby te muszą być pokrywane w sposób jak najprostszy i najbardziej celowy ku dobru poszczególnych narodów i europejskiego człowieka w ogóle. Z tego wynika z kolei, że gospodarka jako służebnica polityki może być kształtowana w sposób celowy wtedy tylko, jeżeli będzie kształtowana w mocnym, jasno zarysowanym związku z postulatami politycznymi. Tylko przez taką łączność, która nie może się wszelako rozciągnąć na jedną tylko gałąź gospodarki, lecz obok rolnictwa musi obejmować wszystkie pozostałe, gospodarka będzie mogła dopiero stać się narzędziem politycznego działania, które przy pilności politycznych postulatów naszej doby jest

konieczne. Osiągnięte dotychczas wielkie rezultaty były możliwe tylko w ramach gospodarki planowej.

Minister Backe zwrócił się następnie do naukowców w dziedzinie rolnictwa i ekonomii we wszystkich krajach europejskich, wzywając ich do współpracy, która jest nieodzownym warunkiem pomyślnych wyników przy organizacji nowego ładu gospodarczego na europejskiej przestrzeni życiowej. Po załamaniu się liberalistycznej gospodarki światowej nakazem jest zbudować nowy ład agrarno-politycznych i gospodarczych stosunków, inaczej bowiem polityczne istnienie Europy skutkiem postępującego zagrożenia naszej siły biologicznej z jednej strony i skutkiem pogrzebania naszych wartości kulturalnych przez żydowski amerykański i bolszewizm z drugiej strony zostanie postawione pod znakiem zapytania. Europa zbyt długo żywiła przychylną dla sił, które pragnęły jej upadku. Przez dziesiątki lat kroczyła ona drogą, która musiała doprowadzić do zguby. Międzynarodowe żydostwo od dawna już upatrywało w europejskiej sile gospodar-



Jak siano tak i zboże stawiamy dzisiaj dla zmniejszenia niebezpieczeństwa pożaru w sterty i staramy się wymłócić je możliwie szybko. Zd.: Pongratz

czej i w twórczych wyczynach narodów europejskich w dziedzinie kulturalnej bastion, opierający się jego planom zaprowadzenia bolszewickiej gospodarki światowej. Polityczna i światowo-gospodarcza ewolucja na przestrzeni ubiegłych 150 lat oznacza nic innego jak stałe słabnięcie europejskiej siły życiowej i rozkład naturalnych podstaw życiowych naszego kontynentu. Dlatego Europa musi odnaleźć sama siebie. Niemcy jako pierwsze przez rewolucję narodowo-socjalistyczną odnalazły drogę do swojej misji europejskiej.

Większość ludzi widzi w rewolucji lub w wojnie o skalę wojny dzisiejszej na razie tylko negatywną stronę wydarzenia. Widzą oni tylko, że formy wytworzone w biegu dziesięcioleci czy wieków kruszą się i walą. A tym czasem z historii powinny wiedzieć, że płodne idee uzyskiwały życie tylko przez wielkie wstrząsy. Jest to prawo życia, prawo walki. Czy to nie jest dziwne, że ci sami ludzie przyznają w pełni konieczność takich rewolucyj lub wstrząsów dla przyszłości, podczas gdy odrzucają je dla swojej epoki. Dla przeszłości zgadzają się oni, że zburzone formy zostały zastąpione przez nowe, większe, bardziej życiowe, nie chcą jednak słyszeć o czymś nowym dla siebie. Zawsze tak było w historii, że początkowo nieliczni tylko uznają niewystarczalność dotychczasowych form i owiani wiarą w nową ideę stają bezkompromisowo i bez reszty w jej służbie. W miarę jednak, jak idea okazuje się totalną w duchu praw życiowych, wciąga ona w swą orbitę wszystkich ludzi. Wszelako ofiary, które pochłania każdy

przewrót w kierunku nowych form życia społecznego, są tym mniejsze, im prędkiej i całkowiej ludzie opowiedzą się za nową ideą.

Co dokonało się w Niemczech w ostatnim dziesiątku lat, jest obecnie udziałem Europy. I dokładnie tak samo, jak III Rzesza stała się rzeczywistością, rzeczywistością stanie się nowa Europa. I dokładnie jak w Niemczech miliony ludzi w Europie nie będą mogli pojąć, że w czasie walki o nową ideę stały na uboczu, i będą musiały przed swymi dziećmi i dziećmi swoich dzieci opuszczać oczy, jeśli te zapytają kiedyś, gdzież byli ich dziadowie i ojcowie w tej godzinie narodzin nowej Europy. A ta nowa Europa nadchodzi! Dbają już o to wrogowie Europy, których metody wojenne świadczą coraz dobitniej, że na Europie nie zależy im wcale, lecz że ich idea oznacza jej koniec. Dla szybkiego powstania nowej Europy konieczne jest — obok przymusu ze strony nieprzyjacielskiej — opowiedzenie się za nią wszystkich europejczyków. Dla każdego światłego człowieka może istnieć dzisiaj dlatego jeden tylko cel, który jest także celem walki Niemiec: polityczna, gospodarcza i kulturalna wolność naszego kontynentu oraz zapewnienie narodom europejskim wysokie i stale rosnącej stopy życiowej. Ta nowa Europa jest już dzisiaj rzeczywistością. W porządku i dyscyplinie pracuje ona dzisiaj z nieustannie zwykłą wydajnością dla obrony europejskiej wspólnoty przeciw planom zniszczenia uknutym przez wroga Europie siły.

podnieconej debacie parlamentarnej na temat wielkich szkód wyrządzanych przez tę broń. Ukazuje się także coraz więcej zdjęć ze zbombardowanych terenów. W prasie angielskiej czyta się takie powiadzenia jak: „całe kompleksy budowli wałę się w gruzy“, „prace porządkowania nie znają przerw“ itd. Jedna z gazet pisze: „Tereny południowo-angielskie przechodzą rzeczy okropne“. O akcji obronnej informuje się, że wszelkie próby walki z pociskami — ostatnio także przy pomocy balonów zaporowych — pozostają bez rezultatu. Wedle doniesień angielskich, pociski burzące lecą na wysokości 500—2000 m i przedstawiają opatrzoną sterami, zbliżoną kształtem do samolotu aparaturę. Pocisk zawiera agregat napędowy, słyszalny z daleka i rozsiewający światło, którego odblaski widać z wielkiej odległości na leżących nad drogą lotu pocisku chmurach.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego wielkie siły po obu stronach związały się w bitwie, która na razie stoi pod znakiem walki ruchomej. Bolszewikom udało się przełamać rygiel zaporowy pomiędzy Witebskiem a Żłobinem. Witebsk i Orsza dostały się w ręce nieprzyjaciela. Z rejonu górnego Dniepru bitwa przeniosła się na odcinek Berezyny. Między Słuckiem a Bobrujskiem bojowe czołówki sowieckie zostały w kilku punktach powstrzymane. Załoga Bobrujska przebiła się do sił głównych. Pod Borysowem i na południo-zachód od Połocka doszło do ciężkich walk z atakującym nieprzyjacielem. Na Białorusi ukończono z pomyślnym wynikiem akcję bojową przeciw bandom. W czterotygodniowych walkach zdobyto 342 obozy bandyckie i wysadzono w powietrze 936 schronów bojowych. Bolszewickie bandy straciły 7700 ludzi w zabitych i 5300 w jeńcach.

Niemiecki minister spraw zagranicznych v. Ribbentrop złożył wizytę rządowi fińskiemu i omówił przy tej okazji kwestię wyrażonej przez rząd fiński prośby o niemiecką pomoc zbroijną. W toku rozmów osiągnięto we wszystkich punktach całkowitą zgodność poglądów obu zainteresowanych stron.

We Włoszech Anglicy i Amerykanie podejmowali daremne próby przerwania niemieckiego frontu na odcinku na zachód od jeziora Trzymieńskiego. Na wschód od tego jeziora działalność bojowa tylko o lokalnym charakterze.

Japońskie siły powietrzne przeprowadzają nieustanne ataki na siły floty amerykańskiej operujące u wysp Mariańskich. W czasie od 11—30 czerwca Japończycy zatopili tam jeden okręt liniowy, dwa lotniskowce, dwa krążowniki, jeden kontrtorpedowiec i jedną łódź podwodną. Ciężko uszkodzone zostały: dwa okręty liniowe, sześć lotniskowców, pięć krążowników, dziewięć transportowców i jeden okręt wojenny niestwierdzonego typu. Walki toczące się w rejonie Marianów są bardzo ważne o tyle, że Amerykanie skoncentrowali tam ogromną potęgę morską i zdołali wylądować na wyspie Saipan. Jeśliby udało im się stworzyć tam wielką bazę lotniczą, to ograniczyłoby to bardzo władanie japońskie na morzu i w powietrzu.

Zamknięta dnia 4-go lipca 1944 r.

Wydarzenia wojenne DIE KRIEGS-EREIGNISSE

Ofiarą wypadku lotniczego padł jeden z najwybitniejszych wodzów tej wojny, generał Dietl, bohater walk o Narwik, jako pierwszy oficer armii niemieckiej odznaczony w dniu 19-go czerwca 1940 roku wysokim orderem wojskowym za waleczność — wawrzynem do Żelaznego Krzyża stopnia rycerskiego. Na uroczystym akcie państwowym, w którym wziął udział także Adolf Hitler, głęboko odczute mowy pogrzebowe wygłosili Führer i szef Sztabu Generalnego, feldmarszałek Keitel.

W walce przeciw anglo-amerykańskiej flocie inwazyjnej i morskim liniom dozwolowym lotnictwo, flota wojenna oraz baterie armii lądowej i obrony wybrzeża zatopili w czerwcu 51 statków towarowych i transportowych o pojemn. 312 000 brt. Ciężko uszkodzono 56 dalszych statków o pojemn. 382 000 brt. oraz wielką liczbę mniejszych jednostek transportowych i łodzi desantowych. Spośród okrętów wojennych zatopiono 2 ciężkie i 3 lekkie krążowniki, 22 kontrtorpedowce, 15 ścigaczy, 1 łódź podwodną, 3 łodzie desantowe i 1 okręt strażniczy. Kilka okrętów liniowych, 21 krążowników, 22 kontrtorpedowce, 26 jednostek desantowych specjalnych i 12 ścigaczy uszkodzono ciężko trafieniami bomb, torped i granatów artyleryjskich. Nie wliczono

tu strat nieprzyjaciela od najechania na miny.

Bitwa w Normandii stała w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym pod znakiem walki o port Cherbourg. Amerykanom udało się wśród olbrzymich start wejść w posiadanie miasta, lecz niemieckie gniazda oporu bronią się jeszcze przez szereg dni bohatersko i nie pozwalają oddziałom inwazyjnym na wtargnięcie do samego portu, który saperzy niemieccy przez wysadzenie urządzeń portowych w powietrze uczynili na długi czas niezdatnym do użytku. W rejonie miasta Caen, znajdującego się ciągle jeszcze w rękach niemieckich, nieprzyjaciel zdołał wtargnąć w pozycje niemieckie, przez kontratak został jednak zepchnięty do defensywy i mimo huraganowego ognia nie mógł posunąć się do przodu. Na północ od St. Lo przypuściły atak oddziały amerykańskie, wspierane silnie przez artylerię, czołgi i lotnictwo. W skoncentrowanym ogniu obrony atak ten załamał się i został wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela odparty. Przy przemarszu jeńców angielskich i amerykańskich przez Paryż ludność francuska przyjęła wobec nich wrogą postawę i obrzucała wymysłami w rodzaju: „mordercy“, „zbrodniarze“ itd.

London leży pod nieustannym ciężkim ogniem nowych niemieckich pocisków burzących. Rządowi angielskiemu nie udaje się przeszkodzić coraz bardziej

Poco preliminarz gospodarczy?

Warum Wirtschaftsvoranschlag?

Dzień 1-go lipca jest początkiem nowego roku gospodarczego 1944/45. Na pierwsze miesiące tego nowego roku przypadają żniwa, a wraz z nimi zaczynają się przygotowania do nowych siewów. Nie ma wtedy czasu do namysłu, lecz trzeba szybko działać. Jak czynią to wielkie gospodarstwa, tak i drobny rolnik musi sobie na przyszły rok gospodarczy ułożyć plan, zanim przystąpi do nowych, wielkich robót, choćby plan ten miał być jak najprostszy. Musi on przy tym zastanowić się nad następującymi punktami:

Ile zbierze przypuszczalnie siana, zboża, okopowych, słomy na sprzedaż i na paszę dla swego inwentarza? Jak będzie

musiał tę paszę podzielić, by zwierzęta nie przechodziły okresów głodowych? Jak uprawi swą rolę w przyszłym roku, by sprostać wymaganiom gospodarki wojennej? Musi on też pamiętać o jesien-nych poplonach. Z kolei idzie nasienie i sztuczne nawozy. Ważne jest też obliczenie przypuszczalnych dochodów, by dostosować do nich rozchody.

Tylko ten, kto to wszystko przemysli, będzie mógł zamówić w porę potrzebne mu ilości nasienia i sztucznych nawozów. Zostaną mu też one w porę dostarczone,

tak że nie będzie musiał czekać z siewami. I tak niejedyn kłopot ominie zarówno rolnika, jak i dostawcę. Według planu można też rolę przygotować lepiej pod następne plody. Dalej, jesień jest najodpowiedniejszą porą dla ułożenia porządnego płodozmianu i podziału pól.

Wielu rolników twierdzi, że wie już wszystko na pamięć, a jednak właśnie ci rolnicy skarżą się często na niedostatek nasienia itd. Natomiast rolnicy gospodarujący według planu nie skarżą się nigdy, potrafią bowiem dostosować się do dzisiejszej sytuacji gospodarczej, a to właśnie dzięki planowaniu. Instruktor rolny chętnie wszystkim przy układaniu takiego planu pomoże.

Mix Neustadt.

Chcę sobie kupić maszynę . . .

Ich will eine Maschine kaufen . . .

Rolnik, któremu potrzebna jest jakaś maszyna czy też narzędzie rolnicze, musi sobie zdawać sprawę z tego, że dzisiaj maszyn i narzędzi nie możemy stosować bez zastanowienia. Nie może więc być tak, że poszczególni rolnicy nabywają je wyłącznie dla własnego gospodarstwa i nie wykorzystują ich później całkowicie. To byłoby tylko marnowaniem materiału, a na taki luksus nie możemy sobie pozwolić. Urząd Wyżywieniowy Rzeszy wydał wskazówki, według których każda maszyna i narzędzie ma do obrobienia pewien określony obszar uprawy. Dlatego konieczne jest, by większa liczba rolników kupowała i wykorzystywała narzędzia i maszyny na spółkę. Kupno maszyny wymaga zastanowienia, przy czym kupujący winni ją sobie dokładnie obejrzeć, by nie kupić czegoś, czego później nie potrzebują. Po obejrzeniu maszyny rolnik składa na ręce kupca podanie o

pozwolenie na kupno. Stąd sprawa idzie do Kreis- względnie LandesbauernsCHAFTU. Nie należy się przy tym zwracać stale z zapytaniami do tych ostatnich, gdyż i tak nie odnosi to żadnego skutku. Z nowo nabytą maszyną — zwłaszcza jeżeli kupiło ją na spółkę kilku sąsiadów — trzeba się obchodzić pieczołowicie, będzie ona bowiem wtedy służyła dłużej. Podanie o pozwolenie na kupno maszyny czy narzędzi należy składać wcześniej, by po stwierdzeniu konieczności kupna można je było dostawić w porę.

Noack.

Więcej polowej uprawy pasz!

Mehr Feldfutterbau treiben!

W okręgu Zichenau, gdzie użytków zielonych jest mało i gdzie przeważa uprawa zboża, a glebę trzeba zasilać obornikiem, gdyż jest tu ona przeważnie bardzo uboga w próchnicę i tylko przy pomocy obornika daje się utrzymać w zdrowym stanie, konieczne jest rozszerzenie polowej uprawy pasz jak też uprawy śródplonów. Będzie można tu wtedy chować więcej bydła, które z kolei dostarczać będzie więcej obornika. To, co stracimy przez uprawę roślin pastewnych na części obszaru przeznaczonego dotychczas pod zboża, odzyskamy przez wyższe plony z reszty tego obszaru, który będziemy mogli silniej nawozić. Dzięki większej ilości posiadanego obornika będziemy mogli rozszerzyć zwłaszcza uprawę okopowych; wiadomo przecież, że bez

Z wszystkich pól ziemniaczanych mających dostarczyć sadzeniaków na rok przyszły należy usunąć w porę słabe i chore krzaki!

obornika nie ma mowy o należytej uprawie tych roślin. Tu, w południowej części powiatu Pöhlner, udało mi się założyć użytki zielone przez zasiew traw, które przetrzymały nawet suche lato roku 1942 i 1943 i dostarczają mi wartościowej paszy. Chciałbym też wskazać tutaj szczególnie na uprawę lucerny, którą można by jeszcze znacznie rozszerzyć, a następnie na przygotowywanie kompostu dla podniesienia wydajności skąpych w tutejszych gospodarstwach obszarów łąkowych.

Wilhelm Kaschube, Scherwinsk.

Zostawcie koniczynę na nasienie!

Laßt Saatklees stehen!

Oprócz roku 1943 każdej wiosny odczuwaliśmy dotychczas wielki brak nasienia koniczyny. W tym roku koniczyna udała się wszędzie, nikt nie może się więc tłumaczyć, że w całym polu nie ma kawałka nadającego się na koniczynę nasienneą. Tutaj w okręgu Zichenau, gdzie jesień jest dość sucha, można zostawić na nasienie także jeszcze kawałek z drugiego pokosu. Drugi pokos daje zwykle więcej nasienia, niż pierwszy. Gdy ma się własne nasienie koniczyny, nie trzeba biegać lub nawet jeździć daleko, by trochę tego nasienia dostać albo nawet nie dostać nic w ogóle. Plewy koniczynne są poza tym chętnie jedzone przez podświniki. Na młockę i czyszczenie nasienia jest w zimie dość czasu.

W. Kaschube, Scherwinsk.

Europejczyk je chleb z masłem

Das Butterbrot des Europäers

W propagandzie nieprzyjacielskiej, zwłaszcza amerykańskiej, powtarzają się ciągle chępliwe obietnice dotyczące zaopatrywania Europy w środki żywnościowe drogą ich importu z krajów zaoceanicznych. W obliczu tego faktu warto wskazać na własne rezultaty europejskiego rolnictwa, osiągnięte w pierwszej linii dzięki popierającym produkcję rolną krokom Rzeszy Niemieckiej. Wyczyniły te omawia Walter Hahn w wydanym przez min. Herberta Backe czasopiśmie „Deutsche Agrarpolitik“ („Niemiecka polityka agrarna“). Wychodzi on ze źródła amerykańskiego, wedle którego zebrano na kontynencie europejskim w nieurodzajnym 1940 roku 112 mil. ton zboża. W 1942 roku liczba ta wzrosła do 115 mil., a w 1943 r. osiągnięto już zbiorów na poziomie normalnym. Import zboża do krajów europejskich ograniczył się do 2 mil. ton. W międzyczasie rolnictwo europejskie zmniejszyło pogłowie inwentarzewe. Oceniając to ograniczenie na 8 mil. sztuk bydła, 30 mil. sztuk świń i 150 mil. sztuk drobiu otrzymamy oszczędność na zbożu pastewnym w ilości 22 mil. ton. Spożycie chleba mogła Europa nawet w roku najniższego poziomu zbiorów utrzymać co najmniej na dawnej wysokości, przypuszczalnie mogła też — tak samo jak Niemcy — wyrównać w znacznym stopniu

ograniczenia w spożyciu mięsa i tłuszczów. Silniejsze obcięcie pogłowia trzody chlewnej w porównaniu z pogłowiem bydła rogatego wyszło gospodarce tłuszczowej na dobre. Bydło dostarczało w Niemczech w latach 1938/39 2½ raza tyle tłuszczu co świnie, w czwartym roku gospodarki wojennej już 4,3 raza tyle, przy czym za 1 kg zadanej paszy treściwej otrzymujemy od bydła 7 razy tyle tłuszczu, co od świni. Produkcja masła utrzymuje się w Niemczech aż do czwartego roku wojny na wysokości prawie 90% stanu normalnego. Podobnie przedstawiają się stosunki na całym naszym kontynencie. Masło pokrywa główną część zapotrzebowania Europy na tłuszcz jadalny, w tym Niemcy mają w swojej racji tłuszczowej więcej niż połowę masła. W Anglii normalna racja składa się tylko w ¼ z masła. Silny chów bydła daje całemu wyżywieniu europejskiemu mocny stos pacierzowy. Chów ten związany jest jednak z silnym stanem włościńskim, o który walczą dziś Niemcy. Kontynent europejski jako całość potrafił wbrew przeciwnym twierdzeniom nieprzyjacielskiej propagandy nie tylko utrzymać w czasie wojny na dawnym poziomie spożycie chleba, ale nawet zwiększyć je bodaj. Spożycie masła musiało ulec nieznacznemu tylko ograniczeniu.

Jak uzyskać mleko bez zarzutu?

Die Gewinnung einwandfreier Milch

W lecie zdarza się ciągle, że mleczarnie otrzymują wielkie ilości nadkwaśnialego mleka, które absolutnie nie nadaje się do przeróbki na masło. Jeżeli się nie uwzględni, ile pracy i zabiegów potrzeba, zanim mleko się wyprodukuje, to naprawdę wielka szkoda, że cały ten trud w ciągu paru godzin idzie na marne. Trzeba przyznać, że w obecnych warunkach nielatwo przychodzi uzyskać dobre mleko, ale właśnie dlatego, każdy rolnik musi tym więcej baczyć na skrupulatne przestrzeganie tych wszystkich zabiegów, które są nieodzownie konieczne dla otrzymania mleka bez wad.

W przeciwieństwie do chowu oborowego daje dojenie na pastwisku pod wieloma względami gwarancję, że udojone mleko będzie dość czyste i pozbawione niełatego zapachu. Ponieważ jednak w chwili obecnej filtry i cedzówki do mleka nie zawsze są w pożądanej jakości, przeto trzeba możliwie unikać spędzania krów do doju stale w jedno i to samo miejsce, gdyż na takim stanowisku do dojenia zbiera się z czasem ogromna ilość nawozu i bakterij, które podczas leżenia tam zwierząt dostają się na wymionia i do kanałów strzykowych, przyczyniając się w ten sposób do zanieczyszczenia i zakazenia mleka. Jeżeli jeszcze prócz tego pierwszych promieni mleka nie zdają się wedle przepisu do osobnego naczynia lecz na ziemię, to nic dziwnego, że stanowiska do dojenia stają się siedliskiem bakterij nawozowych i kwasu mlekowego. Do powstania takiego ogniska zarazy możemy łatwo nie dopuścić, dojąc krowy na czystym pastwisku. Poco sztucznie zabrudzać wymię, które od rosy na trawie wymyło się tak pięknie, że trudno było by zrobić to lepiej przy pomocy wody i mydła?

Lecz brud bierze się w mleku nie tylko z ziemi drogą przez wymię! Przyczyną

Skarmiane mleko nie może być nadkwaśniale!

Futtermilch darf nicht ansauer sein!

W gospodarstwach posiadających mleko chude na karm dla inwentarza trzeba pilnie przestrzegać, by zwierzęta nie otrzymywały go w stanie lekko nadkwaszonym, mleko takie bowiem staje się często przyczyną ciężkich, niekiedy śmiertelnie przebiegających zaburzeń w trawieniu. Ponieważ w porze letniej niemożliwe jest bodaj dowieźć mleko chude z mleczarni do domu w stanie słodkim, jeżeli droga jest nieco dłuższa, przeto nie pozostaje nic innego, jak przed zadaniem go zwierzętom doprowadzić je do zsiadnięcia się. W celu otrzymania dobrego mleka zsiadłego, stanowiącego znakomity karm treściwy dla młodzieży, mleko chude podgrzewa się tak, by mogła w nim wytrzymać ręka (40—42°), wlewa się do czystego naczynia drewnianego i dodaje około 10% jak najlepiej zsiadłego mleka lub maślanki. Naczynie ustawia się w równomiernie ciepłym miejscu i nakrywa czystym workiem. Przed zakwaszeniem każdej nowej porcji naczynie myje się gruntownie.

wad mleka jest także często personel dojazdowy. Dlatego trzeba bardzo baczyć na to, by utrzymywał on czysto zarówno siebie, jak i odzież. Szczególną uwagę trzeba zwracać na fartuchy personelu dojazdowego. W wielu wypadkach obserwuje się właśnie teraz, że fartuchy te robione są ze starych worków i nie zawsze robią wrażenie specjalnie czystych. Brudne i opryskane mlekiem fartuchy, nie prane regularnie stają się również często przyczyną kwaśnienia mleka.

To, że potrzebne do doju naczynia muszą być czyste, należy właściwie do rzeczy samo przez się zrozumiałych. Niestety jednak, nie zawsze czystość ta jest przestrzegana. Do szorowania i płukania szkopków i konwi, filtrów i szmatek do cedzenia mleka trzeba bezwarunkowo używać gorącej wody, gdyż przylepiony do ścian tłuszcz nie da się nigdy należycie

usunąć przy użyciu wody zimnej. Trzeba zwłaszcza pamiętać dzisiaj, że przychodzące z mleczarni puste konwie nie zawsze są tak wymyte, jak tego wymaga przepis. Dlatego trzeba je zawsze sprawdzać na ich czystość i zapach. Zwłaszcza przykrywki konwi, pogięte często i powłukiwane, stwarzają okazję do osadzania się w ich zagłębieniach i kąciach resztek mleka, które stają się przyczyną kwaśnienia mleka świeżego.

Wszelako jedną z głównych przyczyn kwaśnienia mleka w lecie jest chyba to, że w porze południowej udajane mleko nie zostaje podczas cedzenia schłodzone do temperatury poniżej 15° C. Przy odrobini dobrej woli można by na to zaradzić. Kadzie do pojenia krów napelnione do odpowiedniej wysokości świeżą wodą, mogłyby tutaj zastąpić chłodnik. W każdym razie w ten prosty sposób można by zapobiec kwaśnieniu mleka w ciepłe dni i jego wędrowaniu do mleczarni niekiedy nawet już w zsiadłym stanie.

Dr. Friedrich.

Uporządkować pług zawczasu!

Den Pflug beizeiten in Ordnung bringen!

Jak wiadomo przy pługach zdzierają się najwięcej odkładnice i lemiesz i dlatego powinno się je w pierwszą kolej przejrzeć, a w razie potrzeby doprowadzić do porządku. Jeśli części orzące wymagają remontu, trzeba oddać je do kowala. W każdym razie zaleca się części uszkodzone pługa w porę zmienić względnie je naprawić.

Stal używana na odkładnicę (różne typy odkładnic śrubowych i cylindrycznych) składa się normalnie z trzech warstw. Dwie zewnętrzne warstwy są zahartowane i posiadają stosunkowo wysoką odporność na zdzieranie się, wewnętrzna zaś środkowa warstwa jest miękka i ma na celu nadać odkładnicom wymaganą elastyczność. Jeśli warstwy zewnętrzne zaszlifują się, to jasne, że zużycie warstwy wewnętrznej następuje bardzo szybko. Takie odkładnice różnego typu trzeba jak najprędzej zastąpić nowymi, oryginalnymi częściami.

Oczywiście trzeba także przeglądać i wypróbować dokładnie lemiesz. Jeśli się już zużyły, należy spróbować je odciągnąć, o ile posiadają jeszcze dostateczną grubość. W danym wypadku będzie najbardziej miarodajna ocena kowala; w ogóle było by pożądane, aby tego rodzaju specjalista częściej niż dotychczas brał udział w przeglądzie oddzielnych części pługa. Już od samego początku sprawa remontu nabierze wtedy właściwych podstaw. Jest rzeczą konieczną zwrócić także uwagę na to, czy lemiesz posiada prawidłowe krawędzie boczne i robocze żądło (dolny spiczasty koniec) i czy są one należycie przystawione do odkładnicy.

Bardzo silnie zużywa się też dolna część słupicy, tj. płóz i piętka (tylna część płoza) i trzeba dokładnie stopień zużycia kontrolować. Powinniśmy wziąć sobie to za zasadę, aby wspomniane części mieć w zapasie i nie dopuścić do zużycia się samej słupicy. Pług zaczyna wtedy źle orać i z trudem tylko trzyma się brzozy. Także grzędziel musi być dokładnie przejrzana i we właściwym czasie w razie potrzeby odremontowana.

Przy pługach wieloskibowych należy baczyć, aby oddzielne korpusy płużne miały jednakowe ustawienie. Można to sprawdzić samemu przy pomocy linii albo zwykłej (równej) łąty. W tym celu przykłada się ją w poszczególnych korpusach płużnych od spiczastego końca do lemieszów równoległe do płoza. Jeśli stwierdzi się odchylenie od linii równoległej, trzeba uciec się (co i w danym wypadku będzie najwłaściwsze) do pomocy fachowca. Nie należy zapominać też o sprawdzeniu prawidłowości ustawienia lemieszów. Ostatni korpus płużny, w celu dobrego chodu pługa, winien mieć zawsze korpus z długim płozem. Korpusy płużne muszą się nieco pokrywać, aby w czasie pracy nie pozostawały pomiędzy nimi calizny. Trzeba również przejrzeć regulator różnicowany (dyferencjał) do przestawiania kół, gdyż znajdujące się tu łożyska nie mogą być wyrobione. Głównie jednak musimy zwracać na rygiel dźwigni do wyłączania i nastawiania, mianowicie czy takowy moeno zazębia się i czy pod wpływem obciążenia z zazębienia nie wyskakuje.

Przy pługach obracalnych i bliźniaczych powinny być korpusy płużne i lemiesz obu stron odpowiednio dopasowane. Jasne jest, że zwłaszcza łożyska należy starannie oczyścić i stosownie do potrzeby smarować.

R. Thebis

Obsypywanie ziemniaków

Das Häufeln der Kartoffeln

Do obsypywania ziemniaków należy się zabrać wcześniej. Jeśli trzeba silnego obsypania, to najlepiej dokonać go za dwoma zachodami. Suche i wszystkie lekkie gleby należy redlić płytko. Wielkie znaczenie ma przy tym kształt redlin. Redliny powinny być jak najszersze, zaś brzozy wąskie, niezbyt głębokie. W środku redliny, gdzie stoją krzaki, powinno pozostać wgłębienie. Tylko wtedy bulwy mogą się dokoła krzaków rozwijać swobodnie. Po spiczastych redlinach woda deszczowa spływa jak po dachu.

Przygotowanie roli pod poplony

Ackerbearbeitung für die Zwischenfrüchte

Przygotowanie roli siewnej pod poplony musi być przeprowadzone z jak największą starannością. Raz okres, w którym sprzążaj wolniejszy jest od pracy, jest krótki, po wtóre skąpe zapasy nasienia spowodują pewne trudności, a wreszcie — pożądane przy siewie poplonów odleżenie się roli siewnej nie będzie mogło być przy powierzchownej tylko obróbce osiągnięte na tak krótkiej przestrzeni czasu. Z tych względów należy przede wszystkim bardzo starannie obejść się z posiadanym nasieniem i przez racjonalną, należytą obróbkę roli siewnej wykluczyć z góry niepowodzenie. Obróbka ta nie może być w żadnym wypadku tylko powierzchowna. Ściernisko musi być spulchnione do dość znacznej głębokości, by wruszona warstwa mogła magazynować wodę opadową i stworzyć odpowiednie warunki dla rozwoju poplonu. Przez spieszną i powierzchowną obróbkę ścierniska celu tego nigdy nie da się osiągnąć. Po sprzążce oziminy jako przedplonu wierzchnia warstwa gleby, a i warstwy pod nią leżące, są mniej lub więcej wyschnięte i stwardniałe. Korzenie roślin poplonu mogą do warstw tych przenikać tylko z trudnością. Skutkiem tego rozwój roślin jest uniemożliwiony, gdyż wadliwie doprawiona rola nie jest w stanie przyjmować wilgoci i pokarmów roślinnych. Poplon musi tutaj udać się słabo, jeśli nie zawsze zupełnie. Wreszcie, przy płytkiej obróbce wypadłe ziarno przedplonu może dzięki szybszemu skielkowaniu i raźniejszemu wzrostowi utrudnić bardzo rozwój roślin poplonu. Jeżeli rok jest suchy, to przy płytkiej obróbce w postaci podorywki lub tylko zdrapaczowania brak wilgoci daje się poplonowi bardzo prędko we znaki. Ba, nawet już wzejście roślin jest w takich warunkach wątpliwe. Przy obecnym, wojennym

braku nasienia mamy wszystkie powody po temu, by uczynić wszystko możliwe w kierunku uzyskania jak najlepszego rezultatu. Do zabiegów naszych musi należeć przede wszystkim porządna orka siewna, którą daje się zwłaszcza pod poplony ozime. Jeżeli pole jest silnie zachwaszczone, to nie zwlekajmy, lecz zdrapaczujmy je i zaorzmy na średnią głębokość przy użyciu przedplużka. Przynieś nam ta praca nie tylko wyższy zbiór paszy, lecz pasza ta będzie także lepszej jakości. W większości wypadków poplon wypada po zbożu stojącym w ostatnim polu po oborniku. To już nakłada na nas

obowiązek dobrego nawiezienia takiego pola pod poplon i przeprowadzenia starannej orki siewnej. Im więcej poplon będzie przy płytkiej obróbce roli przerośnięty chwastami, tym mniejsza będzie wartość białka w zbiorze ogólnym. Uwidacznia się to szczególnie przy uprawie poplonowej roślin motylkowych. Orka siewna stwarza czystą, wolną od chwastów rolę siewną a tym samym jak najlepsze warunki dla szybkiego i pewnego wzejścia roślin pastewnych. Pewnie, kultywatorem, sprężynówką lub broną talarzową praca idzie prędzej i lżej, niż przy głębszej podorywce lub orce siewnej! Większy nakład pracy opfaca jednak z nawiązką wyższy plon uprawionej na zoranej porządnie roli rośliny poplonowej. A to powinno przecież być dla każdego najważniejsze.

Telle.

Łubin pastewny jako poplon

Die Süßlupine als Stoppelfrucht

Zagadnienie poplonów nie jest z natury rzeczy takie proste, jak by się to na pierwszy rzut oka zdawało i zupełnie słusznie pyta niejednokrotnie rolnik — siał czy nie siał? Na stawianie takich pytań wpływa zwykle gorzkie doświadczenie z poplonami, które trafiwszy na niesprzyjającą dla rozwoju roślin porę, względnie nieodpowiednie warunki glebowe pogrzebały nie tylko nasienie, pracę, ale i ostatnią szansę rolnika zdobycia w okresie późniejszym paszy lub nawozu zielonego.

Powinniśmy przyjąć jako zasadę, że wszędzie tam, gdzie wiosna i początek lata są bogate w opady atmosferyczne, pewniejsza jest zawsze uprawa s r ó d p l o n ó w (wsiewek). Odwrotnie, gdzie w ciągu lata padają zwykle deszcze, a także liczyć można na dłuższą jesień, lepsze wyniki dadzą poplony. Zawsze bowiem o możliwości uprawy poplonów rozstrzyga zawartość wilgoci w glebie, niezbędna dla właściwego roz-

woju roślin w czasie krótkiego okresu wegetacyjnego po żniwach. Poza tym w okolicach, w których żniwa są późne i przypadają przy końcu lipca, a nawet w początkach sierpnia, lepiej jest poplonów nie stosować i ograniczyć się tylko do wsiewek, ewentualnie do międzyplonów ozimych (wyki ozimej w mieszance z żytem lub rzepak), dających większą gwarancję udania się, aniżeli s r ó d p l o n y i poplony.

Rośliną wszechstronnie użytkową, zwaną nie bez przesady „lucerną ziem piaszczystych“ jest bez wątpienia dla większości gospodarstw rolnych — ł u b i n p a s t e w n y (niegorzki, stodki). Uprawiać go możemy jako poplon po wczesnie dojrzewających roślinach (rzepaku, życie, jęczmieniu ozimym), na paszę (części nadziemne) — jednocześnie zaś na nawóz zielony (ściernisko i masa korzeniowa). W porównaniu z innymi roślinami strączkowymi uprawianymi, jako poplon (peluszką, wyką, bobikiem) łubin podnosi najwięcej sprawność gleby i jej siłę nawozową. W okresie późnojesiennym, pozbawionym zielonek może służyć jako pasza lub można przeznaczyć go też na kiszonkę. Łubin pastewny posiada bezwzględną przewagę nad łubinem gorzkim, ponieważ w przeciwieństwie do tego ostatniego pozbawiony jest trującej goryczy, czyli tzw. alkaloidów i może być spasany inwentarzem bez szkody dla zdrowia zwierząt. W gospodarstwach o lekkich, piaszczystych glebach, gdzie zawodzą konczyzny i inne pasze białkowe, a również gdzie i siew poplonu nastęrcza trudności nie do przewzięcia, zagadnienie pasz w gospodarstwach tych rozwiązuje łubin pastewny.

Posiadamy dwa rodzaje łubinów pastewnych: żółty i niebieski. Łubin żółty nie ma dużych wymagań i może być uprawiany na różnych typach gleb piaszczystych. Łubin niebieski siejemy zwykle na glebach zwężlejszych, piaszczysto-gliniastych. Daje on zwykle więcej masy zielonej. Gleby przeznaczone do uprawy łubinu nie powinny zawierać wapna. Przy uprawie łubinu pastewnego na zielonki lub kiszonkę możemy uprawiać go nawet na polu zasianym uprzednio łubinem gorzkim. Nie sto-

Gorzycza biała i rzepik jary jako poplony

Weißer Senf und Sommerübsen als Stoppelsaaten

Zarówno gorzycza jak i rzepik jary znoszą późny wysiew. Nie powinno się wysiewać ich przed 15-tym sierpnia, ponieważ może się zdarzyć, że gorzycza zakwitnie przedwcześnie, wskutek czego rozwój liści i zawartość białka doznają uszczerbku. W pierwszym rzędzie sieje się gorzycę po życie, które do 15 sierpnia schodzi z pola prawie wszędzie, nawet w okolicach o surowym klimacie. Poza tym można także siał po owsie, aż do końca sierpnia; zbieramy jeszcze wtedy pełny pokos. Nie zawadzi także wysiewać gorzycę po jęczmieniu jarym albo pszenicy, o ile pół tych nie przeznaczymy pod międzyplony ozime.

W czystym zasiewie potrzebujemy 16 kg nasienia gorzycy na ha, a w mieszance z rzepikiem jarym po 8 kg każdego gatunku na ha. Koszt nasienia jest więc w porównaniu do mieszanek z motylkowymi minimalny i stanowi według obecnych cen ich 7-mą lub 8-mą część. Przy wysiewie należy zachować odległość między rzędami 15—20 cm, a przykrywa się nie głębiej, jak na 2—2,5 cm.

Głównym warunkiem udania się poplonów (obowiązującym zresztą także i przy innych zasiewach poplonowych) jest

zachowanie tej sprawności gleby, którą pozostawia po sobie zboże, schodzące z pola. Tylko wtedy liczyć możemy na równe, bez przerw wschody. Jest więc pożądane, aby brać się za orkę zaraz po sprzążce, a nie dopiero po zwózce zboża. Jeśli mamy możność mieszanek gorzycy i rzepiku jarego dostatecznie wynawozic, a do tego trafimy na przyjażące warunki atmosferyczne, to w jesieni liczyć możemy na dobry pokos zielony. Ze względu na krótki okres wegetacyjny tej mieszanek (podobnie zresztą jak przy innych międzyplonach) trzeba z obornika zrezygnować. Na jego miejsce powinniśmy dać nawożenie mineralne, o ile oczywiście możemy to w obecnych warunkach zrealizować.

Gorzycę, jak też mieszanek gorzycy i rzepiku letniego trzeba sprzążać bezwarunkowo przed zakwitnięciem. Obie rośliny zawierają w okresie zakwitania olejki eteryczne i bydło żre je wtedy bardzo niechętnie, albo wcale nie żre. W pierwszym ze wspomnianych wypadków wpływa to także niekorzystnie na jakość mleka. Oprócz tego obniża się znacznie zawartość białka w łodygach i liściach.

Kuhnert.

sujemy tego tylko przy uprawie łubinu pastewnego na ziarno (w obawie przed zgorzknieniem). Łubin znosi też pole lekko zakwaszone.

Trzy są zasadnicze warunki udania się każdego poplonu: wczesna uprawa, gęsty siew i dobre przykrycie oraz nawożenie. Kto nie ma w swoim gospodarstwie dobrego rozkładu pracy i odpowiedniego sprzężaju, a poza tym ma zawsze czas, nie powinien brać się do uprawy poplonów. Siał w sierpniu nie warto. Łubin na poplon siewe się po roślinach ozimych wcześniej schodzących z pola, tj. rzepaku, jęczmieniu, życie, a czasami udaje się też go posiać po wczesnie zebranej pszenicy. Z agrotechnicznego punktu widzenia jest uzasadnione takie powiedzenie, że rano sprząta się zboże, w południe puszcza się plug i bronę, a wieczorem siewnik i wał. Każdy dzień zwłoki po sprzęcie poprzedzającej głównej rośliny ma dla uprawy poplonu znaczenie nieraz decydujące. A więc jeszcze tego samego dnia po ustawieniu zboża w równe rzędy pozostawia się między nimi duże odstępy i wykonuje na ściernisku średnio-głęboką orkę (do 12 cm), po czym puszcza się wał pierścieniowy, w celu dociśnięcia podglebia. Po spulchnieniu powierzchni broną mamy rolę gotową do siewu poplonu. Siewu najlepiej dokonać rzędowo, chodzi bowiem o dobre przykrycie, równe wschody i zapewnienie nasieniu wilgoci w okresie kiełkowania. Miejsca za-

jęte pod zboże uprawia się po jego zwiezieniu. Wielu rolników przed siewem poplonu stosuje zwykle płytką podorywkę ścierniska. Jest to sposób z gruntu wadliwy, gdyż spulchniona, wierzchnia warstwa gleby prędko wysycha, zlega się i nie dopuszcza do gleby opadów. Z tego powodu poplon cierpi na brak wilgoci i zwykle zawodzi. Jeśli natomiast wykonujemy orkę głębszą, to grubsza warstwa spulchnionej gleby pochłania lepiej opady atmosferyczne. Niektóre gospodarstwa sięgają poplonu bezpośrednio na ściernisko pod skibę, po czym wałuje się i bronuje. Jest to dopuszczalne tylko w ostateczności, w razie spóźnionych żniw, nawalu innych robót w gospodarstwie lub przy dosiewaniu pasów ścierniska, na których dosuszało się zboże.

Drugim, bardzo ważnym warunkiem udania się poplonu jest gęsty siew. Oszczędzać tutaj na nasieniu nie można, gdyż zawartość porostu wpływa dodatnio na jakość i ilość masy zielonej. Poza tym gęstszy poplon czyni glebę bardziej pulchną i daje jej pożądaną sprawność. Łubinu pastewnego na zielono wysiewa się od 200—300 kg na ha. Zapewnia to nam zbiór masy zielonej od 300—400 q oraz strawnego białka od 2½—4 q z ha.

Trzeci nie mniej zasadniczy warunek tj. nawożenie trudno obecnie zrealizować w pełni bez użycia nawozów pomocniczych. Pozostaje obornik, którego mamy w gospodarstwie zawsze za sobą. Jednak

przy dobrej organizacji polowej i zmianowaniu kombinowanym można pole z łubinem poplonowym umieścić po życie jako przedplon pod ziemniaki. Niepełna dawka obornika, wywiezionego wprost na ściernisko i pozostała po sprzęcie łubinu na zielono masa korzeniowa, wzmagają siłę nawozową gleby. W tych warunkach następujący plon główny wymagać będzie tylko nawożenia uzupełniającego. A ileż przez taki półobornik przybywa wysoko białkowej paszy, której część możemy zawsze użyć na kiszonkę, gdybyśmy jej nie zdołali skarmić inwentarzem. O ile rozporządzamy nawozami pomocniczymi najlepiej dać nawożenie pogłówne, potasowo-fosforowe. Posiadanych w gospodarstwie kompostów nie powinno używać się pod poplony, a należy wywozić takowe wyłącznie na łąki i pastwiska.

Dobre rezultaty jako poplon daje mieszanka łubinu pastewnego z peluszką (120—150 kg łubinu, 60—80 kg peluszki), a na glebach związlejszych mieszanka łubinu, peluszki i wyki (60—80 kg łubinu, 60 kg peluszki, 60 kg wyki).

Przeprowadzone w Niemczech żywienie inwentarza zielonkami z łubinu pastewnego dało zupełnie pozytywne wyniki. Zarówno bydło, trzoda chlewna jak i owce zjadają zielonki z łubinu pastewnego bardzo chętnie. Dzienna dawka zielonki może dochodzić: dla bydła do 40 kg, świń do 12 kg, a dla owiec do 7 kg na sztukę. Zawartość strawnego białka w jednym kilogramie masy zielonej łubinu pastewnego wynosi do 25 g. W porównaniu z innymi zielonkami wartość białkowa łubinu pastewnego jest najwyższa. Podańe niżej krótkie zestawienie prawdę tę zilustruje najlepiej:

zawartość strawnego białka
w 1 kg paszy soczystej

1. łubin pastewny	20 gramów
2. koniczyna biała	20 "
3. lucerna	19 "
4. koniczyna czerwona	17 "
5. seradela	17 "
6. wyka ozim. z żytem	16 "
7. marchew pastewna	15 "
8. buraki pastewne	13 "
9. kapusta pastewna	12 "
10. brukiew pastewna	9 "

Łubin pastewny kosi się na zielono od chwili zakwitnięcia, aż do okresu wykształcenia nasienia. Jako zielonka posiada on w tym ostatnim okresie wartość najwyższą. W porównaniu z innymi zielonkami drewnieje on najpóźniej i traci najmniej na wartości odżywczej. Takich właśnie zielonek z dłuższym okresem pełnowartościowego użytkowania gospodarstwo rolne potrzebuje najbardziej.

Uprawa łubinu pastewnego na ziarno nie jest przedmiotem niniejszego artykułu. Warto tylko zwrócić uwagę, że zawartość białka w ziarnie łubinu sięga do 37%, a w innych strączkowych do 25%. Na podstawie badań naukowych ustalono, że strawność białka ziarna łubinu pastewnego nie ustępuje innym strączkowym, a wartość biologiczna tegoż ziarna równa się wartości sruły sojowej. Można również uprawiać łubin pastewny na siano, ale wtedy trzeba go wysiewać na wiosnę.

Największą trudność stanowić może brak odpowiedniej ilości ziarna łubinu pastewnego do zasiewu poplonu już w tym roku. Ale na to jednak jest tylko rada: wyhodować w roku przyszłym własne nasienie.

L. Chrome.

Chwasty wskazujące na brak wapna w glebie

Unkräuter, die Kalkmangel anzeigen

W ostatnich czasach otrzymaliśmy na szczęście dostateczne ilości wapna nawozowego i prawie każdy rolnik posiada u siebie pewien zapas, który pozwoli mu na zwapnowanie gleby w okresie późniejszym. W ogóle można powiedzieć, że nasze gleby są bez wyjątku ubogie w wapno i dlatego nie trzeba wcale pytać, gdzie wapnować. Pomimo to niedostatek wapna nie jest wszędzie jednakowy; już w obrębie samego gospodarstwa rolnego ulega on różnym wahaniom. Zły wzrost roślin nie jest jeszcze oznaką braku wapna, ponieważ może go wywołać także ubóstwo innych substancji odżywczych.

Tworzenie się twardej skorupy, zwłaszcza po deszczu, pozwala wnioskować o braku wapna w glebie. Poza tym jest jeszcze wiele chwastów, wskazujących na niezasobność gleby w wapno. Do tych należy przede wszystkim szczaw. Również bratki polne i niezapominajki polne rosną na glebach bezwapniennych. W ogrodzie występuje bardzo często tzw. ziele francuskie (Galinsoga parviflora, zawleczone w 18 stuleciu z Południowej Ameryki); posiada ono kolor jasno zielony, rośnie szybko i kwitnie żółto oraz wydaje owoce w kształcie jagód, podobne do borówki bagiennej (zwanej inaczej łochynią, pijanicą). I to zielsko mówi nam o braku wapna.

W przeciwnieństwie do wymienionych wyżej chwastów posiadamy inne, rosnące tylko na glebach zasobnych w wapno. Do tych chwastów należą: pokrzywa i podbiał pospolity.

Wreszcie nie należy przy wapnowaniu dochodzić do wniosku, że inny nawóz

jest już zbędny. Taki pogląd byłby z gruntu fałszywy, ponieważ zasadniczo wapno jest potrzebne glebie do czynniejszego uruchomienia składników pokarmowych w glebie już istniejących. Jeśli gleba jest bardzo jałowa i mało wynawożona obornikiem, to i wapnowanie nie pomoże. Bardzo dobre rezultaty daje wapnowanie gleb próchnicznych i torfowych, jak również i lżejszych, o ile te ostatnie były w dostatecznej mierze wynawożone obornikiem i nawozami zielonymi oraz znajdując się w dobrej strukturze.

Balschun, Krostzin.

Zabiegajmy o paszę dla bydła!

Schafft Futter für das Vieh!

Stare chłopskie przysłowie powiada, że „krowa pyskiem doi“. Ma to znaczyć, że wśród rozlicznych warunków decydujących o mleczności krowy i nie jest warunkiem najważniejszym. Nie wolno naturalnie nie doceniać innych czynników mających wpływ na wydajność bydła mlecznego, jak wzorowe utrzymanie i pielęgnacja. Wszystkie wymienione czynniki razem wzięte pozwolą dopiero na pomyślne przeprowadzenie kampanii mlecznej. Warunki poszczególnych gospodarstw mogą przedstawiać się różnie, przeciętnie jednak biorąc wszędzie na pierwszy plan wysuwa się kwestia z o p a t r z e n i a i n w e n t a r z a w p a s z ę. Rozwiązanie tego zagadnienia wymaga całej roztropności i umiejętności fachowej rolnika oraz wykorzystania wszelkich możliwości w tym zakresie. Potrzebne zasoby paszy dla bydła mogą być zdobyte tylko przez przemyślaną i planowo przeprowadzoną uprawę poplonów.

Pomagajmy zapobiegać pożarom leśnym!

Helft Waldbrände verhüten!

W okręgu naszym podjęto całych szeregów kroków mających na celu nie dopuścić do większych pożarów leśnych, jednakże i tutaj obowiązuje zasada: „Lepiej i lżej szkodzi zapobiec, niż zwalczać jej skutki“. Statystycznie dowiedziono, że około 2/3 wszystkich pożarów leśnych miały jako przyczynę nieostrożność i lekkomyślność ludzką. Pożary te nie powstawałyby, gdyby ich sprawcy byli zawnazawczy uświadomieni co do fatalnych skutków swego nieodpowiedzialnego sposobu postępowania. Oczywiście, każdy, kogo się spotyka w lesie z papierosem lub przy manipulowaniu ogniem będzie surowo ukarany. Chcemy jednak, zastanowiwszy się nad ogromną rolą lasu jako źródła surowca, dojść do tego, by każdy świadomy swej odpowiedzialności przed ogółem człowiek z własnej inicjatywy wyłożył w odpowiedni sposób spotkaniu w lesie palaczowi przestępczość jego działania, by każdy stał się stróżem i obrońcą lasu. Chcemy osiągnąć to, by poczucie odpowiedzialności jednostki wobec ogółu stało się i w tym względzie dobrem powszechnym.

Nowy nakład broszury o hodowli świń

Neuauflage der Schweinezucht-Broschüre

Broszura „O hodowli i tuczu świń“, napisana przez kierownika Białostockiego Inspektoratu Rolnego, nadradcę rolnictwa Adama, ukazała się obecnie w języku polskim w drugim, nowo opracowanym wydaniu. Ogólny nakład polskiego wydania tej dla każdego rolnika ważnej i pouczającej broszury wyniósł 95 000 egzemplarzy. Drugie wydanie jest — tak samo jak pierwsze — przekładem Kazimierza Arasimowicza. Cena nowego wydania została obniżona do 1.20 mk. Zamówienia należy kierować pod adresem: Reichsnährstandsverlag G. m. b. H., Geschäftsstelle Białystok, Białystok 1, Postschließfach 531. Prosimy o nienadsyłanie pieniędzy! Zamawiający otrzymują broszurę za pobraniem pocztowym.

Przez pastwisko do większego pogłowia świń!

Mehr Schweine durch Weidefutter!

Co do pastwiska dla świń wciąż jeszcze pokutują tu i ówdzie fałszywe uprzedzenia, aczkolwiek ma się przekonanie do skutecznego działania takich zielonek, jak młoda pokrzywa, lebioda ogrodowa i inne chwasty. Przy końcu sierpnia żywi się także świnię rączką buraczaną, z uwagi jednak na to, że obrywanie liści z buraków obniża w znacznym stopniu plon, należało by tego zaniechać. Zebrane zielsko w stanie drobno posiekany mieszane z zwykłą karmą, w celu zwiększenia objętości zadawanej paszy. Żywiąc jednak w ten sposób, może i nieświadomie, wprowadza się do pasz pełnowartościowe białko, witaminy i inne substancje odżywcze. Jednak na wypuszczenie świń na pastwisko trudno się jakoś zdecydować, ponieważ ma się przekonanie, że zwierzęta zażywając wiele swobodnego ruchu, przede wszystkim zaś ryjąc, zużywają niepotrzebnie wiele sił i dlatego źle rosną oraz

Od sierpa do wiązalki

Von der Sichel
zum Mähbinder

Dawniej okres żniw był w gospodarstwach rolnych okresem największego nasilenia robót. Przyczyną tego była ogólnie stosowana trójpolówka: ugor, ozimina, jarzyna. Poza sianem łąkowym zbierało się więc w gospodarstwie jedynie zboże. Dzisiaj ugoru bodaj że już się nie spotyka. W nowoczesnie prowadzonych gospodarstwach około 1/3 obszaru rolnego zajmują okopowe, których sprzęt przypada na jesień. Zboża zajmują w nich już tylko około połowy roli uprawnej. Poza tym żniwa zostały znacznie zmechanizowane. Wszelako trzeba pamiętać, że dojrzałe zboże jest bardzo wrażliwe na dłuższą pogodę deszczową i może w dziesiątkach czy mendlach porosnąć i stracić wiele na wartości. Dla zapobieżenia takim, dzisiaj zwłaszcza niepożądanym, stratom trzeba do żniw przystąpić z całą energią i przy użyciu wszystkich sił i środków, by zboże możliwie szybko znalazło się w stercie czy pod dachem. W normalnym czasie jednak można dawniejsze potężne nasilenie robót w okresie żniw uważać za rzecz należąca już do przeszłości.

Sierp i kosa, którymi dawniej żęto zboże, zeszyły dziś do roli narzędzi pomocniczych, używanych tylko przy pewnych okazjach. Kiedy się porównuje żniwa dawniej i dzisiaj, trzeba sobie uświadomić fakt, że dawniej zboża, niemożliwe jeszcze nazwami sztucznymi, były o wiele słabsze. Przy dzisiaj-

mało przybierają na wadze. Bogate w białko zielsko można jednak tylko w małych gospodarstwach i to przez czas niedługi zbierać i siekać na karmę dodatkową. Prawdziwe odciążenie w żywieniu świń stanowi jedynie pastwisko z młodym porostem traw, podczas gdy koniczyna spaszana może być do początku okresu zakwitania. W celu uniemożliwienia rycia wyznacza się czas na pasienie świń — 1 1/2 godziny rano i wieczorem — a w ciągu pozostałego czasu trzyma się świnię na stosunkowo małym wybiegu. W każdym razie ryciu pastwiska zapobiega się przez drutowanie zwierząt. Młoda trawa pastwiskowa stanowi nie tylko wysokowartościową karmę do wychowu świń, ale również do ich tuczenia, co w rezultacie umożliwia nam trzymanie większego pogłowia świń, czego jednak bez pastwiska nie dałoby się osiągnąć.

Pokrzywy - zdrowa pasza zielona

Brennessel, ein gesundes Grünfutter

W drobnych gospodarstwach włościńskich pokrzywy są już z dawna zadawane świniom i drobiowi jako pasza zielona. Dla gąsiąt małych i starszych kraje się pokrzywy na krótką sieczkę i mieszają w dużej części z inną karmą. Także świnię otrzymują duże ilości pokrzyw przez cały czas jako podświnki (okres przygotowawczy do opasania), a w części także podczas samego opasu. Pomysłne wyniki skarmiania pokrzyw tłumaczą się ich wysoką wartością karmową i obfitością witamin. Zwierzęta jedzą pokrzywy chętnie. Sparzanie ich nie jest

szym stanie zbóż zbiory nie mogłyby być w ogóle na czas schronione przez pracę ręczną. Maszyny pracują nie tylko wydajniej, ale i dają robotę czystszej. Chociaż kosa była dawniej do cięcia zboża opatrywana grabkami lub kabłąkiem, by żdźbła nie rozwlekały się po ścierni, to jednak za podbieraczką zostaje jeszcze wiele kłosów na ścierni i trzeba je zbierać przez pograbianie.

Maszyny żniwne wprowadzały się naturalnie stopniowo. Rzecz zrozumiała, praca ich nie była początkowo tak dobra, jak obecnie. Na razie były to tylko żniwiarki, które zboże żęły, ale go nie wiązały. Oznaczało to już poważną oszczędność na pracy. Z czasem żniwiarkę zaczęła wypierać wiązalka, załatwiająca równocześnie pracę żęcia i wiązania. Początkowo wiązalki fabrykowano tylko do zaprzęgu konnego. Kiedy zaczęto w rolnictwie używać traktorów, przy żniwie traktor ciągnął za sobą dwie takie, sprzężone ze sobą wiązalki konne. Ponieważ jednak traktor idzie szybciej, niż konie, wydajność pracy była przy tym sposobie znacznie więcej, niż dwukrotna. Jako sprzęt przyczepny do traktora zaczęto wkrótce budować specjalne wiązalki z przrządami tnącym poruszającym wałem transmisyjnym idącym od traktora. Są one szersze, mocniej zbudowane i lepiej przystosowane do szybkiego chodu traktora. Opatrzony szeregiem urządzeń pomocniczych wiązalki te dają doskonałą pracę.

bynajmniej potrzebne. Pokrzywy muszą być naturalnie skasane w stanie młodym. Odrastają one szybko i w ciągu lata mogą być sprzątane 3—4 razy. Obok drobnych hodowców świń powinni także i więksi wykorzystywać wszędzie rosnące pokrzywy. Większe ilości kosi się i zbiera natychmiast lub po 2—3 dniach. Przez leżenie w pokosie pokrzywy tracą prawie całkowicie zdolność parzenia. Najlepiej jest jednak włożyć stare rękawiczki, by nie mieć żadnych trudności przy zbieraniu pokrzyw lub nakładaniu ich do sieczkarni.

Nie odsadzajmy prosiąt zbyt wczesnie!

Die Ferkel nicht zu früh absetzen!

Przeciętnie liczy się, że przy wychowie prosiąt czwarta część ich marnuje się. Dzielny, umiejętny hodowca nie dopuszcza do strat przekraczających 5% pogłowia prosiąt. Przy racjonalnym wychowie wynik taki można by osiągnąć wszędzie, nawet przy obecnym braku pewnych pasz, stosowanych dawniej w żywieniu prosiąt. Nie o samo też i żywienie chodzi! W wilgotnych, zimnych i ciemnych chlewach prosięta nie chowają się dobrze, nawet przy najlepszej karmie. W ciele matki rozwijają się one przy temperaturze około 40°; po urodzeniu się wymagają ciepłego i suchego pomieszczenia. Prymitywny ale suchy kojec w stodołę, z której prosięta mogły wedle upodobania wychodzić na dwór, lepszy jest niż chlew. Największym złem, jakie się spotyka, jest

Za wczesne odsadzanie prosiąt, mianowicie już w wieku 4—5 tygodni. Prosięta muszą ssać 10—12 tygodni i to tym bardziej dzisiaj, gdzie brak paszy treściwej i śruty. Maciorę trzeba naturalnie przez ten czas żywić silniej. Mleko matki jest najlepszą i zarazem najtańszą karmą dla prosiąt. Błędny jest pogląd, że maciora przy dłuższym karmieniu za bardzo wychudnie. Od piątego tygodnia poczynając nie chudnie ona już więcej, gdyż prosięta zjadają już dużo innej karmy. A jeżeli nawet maciora wyschnie dość silnie przy braku paszy, to przychodzi bardzo szybko do siebie po odsadzeniu prosiąt. Prosięta zaś udają się wtedy dobrze, nie cierpią od groźnych chorób młodzieży (grypa prosięca, biegunka) i potrafią później dobrze wyzyskiwać nawet mniej wartościowe pasze. Powinny one jak najwięcej przebywać wraz z matką na swobodzie, gdzie mają możliwość rycia w ziemi i szukania potrzebnych im soli mineralnych.

Składniki nawozowe gnojówki działają szybko

Die Nährstoffe der Jauche wirken schnell

Przy obecnym braku nawozów sztucznych coraz więcej przychodzi do głosu nawozy produkowane w gospodarstwie. Odnosi się to głównie do gnojówki, która zwłaszcza w ogrodzie warzywnym oddaje doskonałe usługi. Musi być ona jednak stosowana rozsądnie i umiejętnie oraz — co bardzo ważne — we właściwej porze. Polana gnojówką ziemia musi być stale utrzymywana w stanie otwartym, a więc spulchnionym. Wszelkie kapusty, sałaty, pory, selery i rzodkiew znoszą dobrze nawożenie gnojówką. Warzywa muszą być przedtem okopane w ten sposób, by powstała bruzdka zatrzymująca następnie rozlewana gnojówkę. W bruzdce takiej jest ona łatwiej dostępna dla końców korzeni warzyw i szybciej przyswajalna, niż jeśli się ją rozlewa pod rośliny. Podlewania dokonuje się tylko przy odpowiedniej, tj. deszczowej pogodzie, i tak tylko często, jak tego wymaga ogólny stan rozwoju warzyw. Kapusta, sałata i selery znoszą dobrze duże ilości gnojówki i mogą ją otrzymywać raz tygodniowo, jeśli pogoda sprzyja podlewaniu. Używana do tego celu gnojówka musi być już dobrze przefermentowana. Świeżą gnojówkę i odchody ludzkie można w lecie dawać tylko na gromadę kompostową, na ogród można je wylewać tylko w zimie. Obecnie gnojówka może być stosowana w ogrodzie tylko w stanie rozcieńczonym i przy dodatku innych środków nawozowych (odchody drobiu) przy czym mieszanina taka musi się wystać w beczce przez mniej więcej tydzień. Również ziemia, z której warzywa już sprzątnięto i gdzie zamierza się zasiać względnie zasadzić poplon, może być przy odpowiednich gatunkach warzyw nawieziona gnojówką. Zastąpi ona w młodocianym stadium rozwoju roślin brakujące pokarmy, działa bowiem szybko.

Buraki stale motyczyć!

Die Rüben großhacken!

W celu osiągnięcia wysokich zbiorów okopowych, trzeba wszystkie zabiegi pie-

legnacyjną wykonywać w porę. Okopowe wymagają starannego i stałego motyczenia aż do czasu obsypania. Zwłaszcza przy uprawie buraków wykonanie we właściwym czasie robót pielęgnacyjnych posiada decydujące znaczenie. Za późne motyczenie i przerywanie prowadzi zawsze do znacznego obniżenia się zbiorów. Wiele zabiegów uprawowych trzeba przy burakach wykonać ręcznie. Zastąpienie pracy ręcznej pracą sprzężaną nie jest możliwe tutaj w takim rozmiarze, jak przy ziemniakach. Mimo to, aby wszystkie zabiegi wykonać na czas i podnieść w ten sposób wydajność pracy, powinniśmy zastosować nowoczesne narzędzia ręczne. Taki np. wypielacz ręczny „Planet“, z wymiennymi gracami jest o wiele wydajniejszy od zwykłej motyki, czy gracy. W gospodarstwach posiadających za mało rąk do pracy, trzeba postarać się o dodatkowe siły robocze. Wobec tego, że chodzi o lepsze roboty polne, mogą zabiegi pielęgnacyjne przy burakach wykonywać z powodzeniem również dzieci. Oczywiście nie wolno motyczyć w czasie pogody wilgotnej. Gleba powinna być zawsze otwarta. Należy nie dopuścić do zaskorupienia i zachwaszczenia gleby i utrzymać ją w najlepszej sprawności! O ile stosujemy mechaniczną obróbkę międzyrzędzi, musimy pamiętać o starej prawdzie, że w roli pracują wydajnie i czysto tylko narzędzia dobrze wyostrzone. Noże opiełaczy ustawia się prawidłowo, aby mogły one posuwać się równomiernie na pewnej określonej głębokości, przy samych roślinach. Noże muszą być stale naostrzone, a na wszelki wypadek powinniśmy mieć do dyspozycji noże zapasowe. Im staranniej wykonujemy zabiegi uprawowe przy kulturach roślin, tym pewniej liczyć możemy na wysokie zbiory! A o to przecież chodzi!

Młoda trzcina stanowi dobrą paszę

Junges Schilf ist gutes Futter

Wskazywano już niejednokrotnie na to, że młoda trzcina dostarcza zupełnie przydatnej do użytku paszy zielonej. Oczywiście, posiłkując się łodzią można nakosić tylko małą ilość, ale i ta jest też coś warta, o ile chodzi o nieliczne pogłowie bydła. Dzięki temu możemy zaoszczędzić na sianie (łakowym i innym), stanowiącym paszę zimową. Jeśli trzcina rośnie przy brzegach z płytką wodą, możemy wtedy kosić i otrzymywać większe jej

Zbierajcie odpadki na gromadę kompostową! To skarbonka gospodarstwa!

ilości. Wobec tego, że zwykle trudno jest dojechać wozem do miejsc wykoszonych, trzeba trzcinę wydobywać na stały brzeg. Młoda trzcina, zawierająca cukier bywa zjadana bardzo chętnie przez konie, krowy i owce. Wszelako jest ona przydatna na karmę tylko we wczesnym stadium wzrostu, tj. najpóźniej do lipca. W początkach kwitnienia trzcina drewnieje jeszcze prędzej, aniżeli żdźbła traw łakowych i nie nadaje się więcej na paszę. Trzcina porażona chorobami grzybkowymi rdzy i zgorzeli jest zwłaszcza dla zwierząt ciężarnych bardzo niebezpieczna i nie powinno się jej skarmiać.

Prace w warzywniku

Arbeiten im Gemüsegarten

Teraz, kiedy lato zbliża się do swego punktu szczytowego, w ogrodzie warzywnym mamy pełne ręce roboty. Grządki trzeba pilnie polewać i ciągle jeszcze gorliwie motyczyć. Zarłoczne gatunki warzyw, wymagające obfitości pokarmów, jak np. ogórki, selery, kapusta biała i czerwona oraz kalafior, podlewa się przy chmurnej pogodzie gnojówką. Wysiewa się ostatnie partje fasoli i groszku, okrzesa się pomidory, wycina i zawieszają dla wysuszenia przyprawy kuchenne. Oprzątnięte grządki przekopuje się; wskazane jest zasilenie ich, do czego wystarczy już trochę ziemi kompostowej. Pędy kwiatowe u chrzanu, skorzonery i rabarbaru wycina się. Szczególną uwagę poświęcamy zwalczaniu szkodników. Bielek kapustnik teraz właśnie zaczyna swoje loty. Chwyta się jego motyle, wyszukuje i niszczy jego jajeczka i gąsienice. Opadnięte przez monilię gałązki i owoce wiśni wycina się i pali. Przy silnej, dłużej trwającej suszy podlewa się obficie krzewy i drzewa owocowe. Te ostatnie po zbiorze owoców prześwietla się i nawozi gnojówką. Przy zbiorze owoców baczyc należy by nie obłamywać i nie rozgniatać drobnych gałązek owoconośnych (krótkopędów).

Dlaczego mamy uprawiać kapustę pastewną?

Warum Markstammkohl?

Równomiernie zadawana, bogata w składniki odżywcze pasza jest najważniejszym warunkiem osiągnięcia w chowie i mleczości bydła dodatnich wyników. Głównym punktem jest przy tym kwestia białka karmowego. Przez uprawę międzyplonów mamy możliwość produkowania dodatkowych ilości paszy i składników pokarmowych, zastępujących brakującą paszę treściwą.

Kapusta pastewna jest doskonałą, cenną, bogatą w białko rośliną pastewną do uprawy jako poplon. Kto po zebraniu paszy zielonej chce uprawiać kapustę pastewną, powinien być postarać się o sadzonki. Czym wcześniej rozsądę wysadzi się na pole, tym bogatszy będzie zbiór kapusty! Pierwsza połowa lipca jest najpomyślniejszym czasem dla jej wysadzania. Można wtedy liczyć na dobry zbiór masy zielonej. Wysadzać najlepiej pod wieczór. Przy suchej glebie polać ją już przed wysadzeniem kapusty, a nie dopiero wtedy, gdy rozsada siedzi już w ziemi. Najlepszy odstęp między rzędami — 40—50 cm, w rzędzie — 30 cm. Nie należy się przerażać, jeżeli przy bardzo suchej pogodzie rośliny leżą wprost na polu, przychodzą one bowiem znowu szybko do siebie. Przed zwarciem się pola raz zmotyczyć. Kapusta rośnie do późnej jesieni, a nawet do jej schyłku i znosi wczesny mróz w sile 6—8° poniżej zera. Wdzięczna jest ona za nawóz azotowy, przy czym gnojówka oddaje tu dobre usługi. Kto chce mieć bogatą w białko paszę z pola jeszcze w listopadzie albo nawet i w grudniu, niechaj sadi kapustę pastewną. Krowy odwdzięczą mu się za to przez wysoką wydajność mleka!

Co się dzieje z naszą cebulą?

Was ist jetzt mit unseren Zwiebeln los?

Zaledwie zdołaliśmy w pewnej mierze uwolnić nasze grzędy z cebulą od larw śmietki cebulowej, kiedy już znowu mamy do czynienia z nową chorobą. Koniuszki szczypioru cebuli zaczynają żółknąć lub bieleć. Poza tym szczypiór nie wyrasta sztywno i prosto w górę, lecz zwisa ku ziemi zgięty i skręcony. Zwłaszcza na dwuletniej cebuli nasiennej znamiona choroby występują bardzo wyraźnie. Także i w danym wypadku szczypiór jest wykrzywiony lukowato i powykręcany, a w przecięciu poprzecznym ztraca formę kolistą i przybiera inną, płasko-sfałdowaną. Przeważnie zwisa on mniej lub więcej pochylony ku dołowi. Nie biorąc pod uwagę samych zamarych koniuszków, kolor szczypioru jest żółtoplamisty. Najbardziej rzucające się w oczy u cebuli nasiennej jest to, że pędy kwiatowe nie rosną prostopadle w górę, jak u zdrowej normalnie rozwijającej się cebuli, lecz są w przedziwny sposób pomarszczone i powyginane. Również i same pędy nasienne wykazują podobnie jak szczypiór żółto-zielone i żółte plamy.

Choroba ta, występująca w obecnym roku dość widocznie i często, poraża ciężko całą roślinę i wywoływana jest nie przez szkodliwe grzybki, lecz przez wirusy. Jest więc ona spokrewniona z niebezpiecznymi chorobami wirusowymi ziemniaków, jak mozaiką i liścizwojem. Nie da się zwalczyć tej choroby środkami chemicznymi. Zażalenie następuje w lecie na grzędach cebuli, a materiał infekcyjny — wirus, przenoszony jest głównie przez owady i mszyce.

Wspomniana wyżej choroba, zwana żółtą pasiastością, wyrządza znaczne szkody. Przy uprawie jednorocznej cebuli konsumpcyjnej straty nie są wprawdzie tak duże, mimo to zbiór pod względem ilościowym pokaźnie się zmniejsza. O ile jednak chorą cebulę zamierzamy wysadzić w przyszłym roku na nasienie, to wtedy choroba wirusowa staje się istotnie niebezpieczna. Wykształcanie nasion cebuli porażonej żółtą pasiastością odbywa się z dużą trudnością. O ile rośliny chore przy końcu lata, w czasie wilgotnej

pogody nie zgniją przedwcześnie, to torebki nasienne dojrzewają powoli i nierównomiernie. Wobec tego choroba ta wpływa na zbiór cebuli bardzo ujemnie.

Jakże można cebulę od choroby wirusowej uchronić? Zwalczenie chemiczne jest bezskuteczne. Zaprawianie nasion przed siewem, jak to praktykuje się ze zbożem i innymi nasionami, nie zabezpiecza również przed wirusami. Jedynym sposobem, mogącym mieć tu zastosowanie jest wykonywanie odpowiednich zabiegów pielęgnacyjnych, które zapewnią cebuli silny i zdrowy rozwój, a więc przestrzeganie racjonalnego zmianowania, unikanie świeżo wynawożonej gleby i gęstego siewu oraz dostateczne wapnowanie.

Cebuli nasiennej nie powinno się wedle możliwości uprawiać w pobliżu jednorocz-

nej cebuli na spożycie, ponieważ choroby mogą przenieść łatwo owady z jednej grzędy na drugą. Nie należy również wysadzać cebuli, przeznaczonej na nasienie, brać z grzęd, na których okazał się w jesieni bodaj niewielki procent roślin chorych, gdyż w takim razie trzeba się liczyć z silniejszym wystąpieniem choroby na roślinach nasiennych.

Należy zaznaczyć, że już wcześniej, przed wysadzeniem, można przekonać się o stanie zdrowotnym wysadki cebuli, jeśli większą ich ilość już w zimie podaje się w odpowiedniej temperaturze wyrastaniu (jarowizacji). Nie długo czekając, po wypuszczeniu pędów można zaobserwować porażenie chorobą, przy czym rośliny chore zaczynają zwykle wcześniej wykształcać pędy, aniżeli rośliny zdrowe. Tak więc, na długo przed okresem wysadzania i to w krótkim stosunkowo czasie można w ten sposób przekonać się o przydatności nasiennej naszych wysadki cebuli. **Dr. Janisch.**

O „za małym” podwórku

Der zu klein gewordene Wirtschaftshof

„Ład z doli świat” — powiada przysłowie. Świat, o którym piszę, jest mały Ba, stał się tak mały, że ktoś na ten „świat” łaje. A dlaczego łaje? Bo nie może ze swoim małym, jednokonnym wozem zawrócić na podwórzu, żeby o coś nie zaczepić. Biedna, niewinna szkapka dostaje za to wcale sporo batów.

Ha, dlaczegoż to podwórko zrobiło się takie ciasne? Poprzedni gospodarz mógł przecież na nim kręcić wozem w czwórkę komi jak tylko chciał. — Odpowiedzią na to pytanie jest wzruszenie ramionami.

Przychodzi jednak pewnego razu na nasze „za małe” podwórko sąsiad, słynący z zamiłowania do porządku. Kiedy gospodarz po przywitaniu uskarża się przed nim, że będzie chyba musiał przestawić budynki dla powiększenia podwórza, sąsiad poklepuje go tylko przyjaźnie po plecach. Kochany sąsiadzie — powiada — przyjrzyj się tylko całemu inwentarzowi na swoim podwórku! Poczynając od kłonicy, stelwagi, zardzewiałego pługa aż do cennej maszyny do czyszczenia

zboża wszystko u ciebie stoi albo leży na podwórku. Sama gromada nawozu, pod którą niechybnie też leżą jakieś ważne przedmioty użytku, zajmuje trzy czwarte powierzchni podwórka. Czy też nie przyszło ci do głowy, że podwórko zrobiło się za małe tylko przez twoje niedbalstwo i brak porządku? Ale co jest jeszcze ważniejsze: marnujesz wiele materiału gospodarczego, a na to sobie teraz, w czasie wojny, nie możemy pozwolić. Nie możemy wyrabiać stale narzędzi rolniczych, żelazo bowiem stoi dziś w pierwszej linii na usługach przemysłu wojennego. Z uwagi na niebezpieczeństwo ze strony lotnictwa niewskazane jest umieszczanie sprzętu gospodarskiego w budynkach. Wyciągnij jednak drągi, co leżą tam w pokrzywach pod płotem! Postaw sobie szopę z dala od budynków! Jeżeli nie masz desek, dach zrób ze słomy! W szopie tej ustawisz sobie wszystkie narzędzia. W ten sposób położysz koniec trosce o powiększenie podwórza, a obecne podwórko będzie ci swoim w ładnym sprawiał przyjemność. **Jurgelit.**

Truskawki potrzebują wiele wody

Erdbeeren brauchen reichlich Wasser

Wedle starego powiedzenia ogrodniczego truskawki wolą wodę ze studni, niż wodę z niebios. Zwłaszcza w okresie między kwitnieniem a dojrzewaniem trzeba je obficie podlewać, by mogły wytworzyć duże jagody. Nie znaczy to jednakże wcale, że przy suchej pogodzie trzeba je podlewać codziennie. Obowiązują tu ta sama zasada, co i przy podlewaniu innych roślin: nie ciągle, co pewien czas, ale wtedy już gruntownie! Zanim przystąpi się do samego podlewania, trzeba wokół każdego krzaka wyrobić w ziemi miseczkę na wodę. Wody daje się tyle, by ziemia nasyciła się nią w pełni. Jeżeli krzaki stoją w rzędach tak gęsto, że wyłabianie miseczek nie jest możliwe, to między rzędami wyciąga się bruzdki i leje wodę, posuwając się wolniutko, w żłobkowate grobelki.

Samozapalność siana

Selbstentzündung des Heus

Nie każdy gospodarz ma szczęście dokonania łącznego zbioru siana na tak suchym stanie, że może pozostawić je w spokoju. Niebezpieczeństwo samozapalenia się siana jest prawie zawsze aktualne i to nie tylko do 3 miesięcy, to jest do chwili zlegnięcia się stogu, jak niejednokrotnie mylnie się przypuszcza, ale także w zimie i w nowym roku. Kontrola siana powinna się rozpocząć w tydzień po zbiorze i ciągnąć się przez cały czas aż do jego skarmienia. Jeśli chodzi o większe zbiory, wtedy trzeba posługiwać się przy nadzorowaniu siana odpowiednim termometrem stogowym. W samej rzeczy jednak wystarcza jako środek kontroli nasz nos, gdyż już w początku okresu fermentacyjnego zalatuje od stogu zapach spalenizny. Temperatura do 55° nie wywiera jeszcze szkodliwego wpływu na siano. Przy 60°

rozpoczyna się już proces obniżania wartości substancji odżywczych, a przy 70° wartość karmowa siana przepada zupełnie. Jeżeli stwierdzi się w stogu temperaturę między 55° a 65°, oznacza to, że środkową część stogu należy przewietrzyć przez wstawienie wietrznika szypowego. Ponad 85° może zagrażać stogowi niebezpieczeństwo pożaru i w danym wypadku jest konieczne część stogu najsilniej zagrzaną natryskać wodą, względnie okryć stóg mokrymi workami albo zastosować inne środki zapobiegawcze, mogące zażegnać niebezpieczeństwo pożaru. O ile temperatura doszła jednak do 95°, to czas najwyższy zawiać straż pożarną i oddać pod jej opiekę cały stóg siana.

-ort.

Ostrożnie z zapalkami!

Mehr Achtsamkeit im Umgang mit Zündhölzern!

Jakże gładka, mała i zgrabna jest zapalka! Mniej więcej 70 sztuk zawiera jedno pudełko. Europa zużywa w sumie rocznie około 400 miliardów tych „dawczyń ognia”. Jak niewinnie wyglądają one w swym pudełkowym domku. Nie są one jednak wcale takie niewinne. W każdej chwili są gotowe do usług i niecierpliwie czekają, by im dano pracę. Ich jedynym przyjacielem jest człowiek. Jemu służą one wiernie i z bezgranicznym oddaniem. Ale tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie, że po spełnieniu swego zadania będą należycie traktowane. Kto więc zapalkę po wypełnieniu przez nią jej „ogniowej” służby rzuci bezmyślnie byle gdzie, spotka się ewentualnie z jej „płomienną”, niszczącą wszystko zemstą.

Wiele zapalek zużywają gospodarstwa domowe. To wysokie zapotrzebowanie kryje też w sobie masę niebezpieczeństw i to naturalnie nie ze względu na mały płomyk zapalczy, lecz na skutek przechowywania zapalek w nieodpowiednich miejscach. Dotyczy to szczególnie matek, nie chowających pudełka z zapalkami należycie, lecz kładących je często byle gdzie. W ten sposób zapalki dostają się w ręce dzieci. A o tym, co za nieszczęścia powodują zapalki w rękach dziecięcych,

informuje nas najlepiej prasa codzienna. Dzienniki pełne są opisów wypadków, jak np.: „7-letni syn pewnego rolnika w A. bawił się na podwórzu zapalkami. Powstały na skutek tego pożar obrocit w kupę popiołu wszystkie budynki wraz ze zbiorami”; w B. pożar pochłonął wypełnioną po brzegi stodołę. Przyczyna: bawiące się zapalkami dziecko”.

Bezmyślność dorosłych, nie chowających zapalek, mści się przeważnie w straszny sposób. Chowanie zapalek w nieodpowiednim miejscu może także być przyczyną nieszczęścia. Cóż prostszego nad przechowywanie zapalek w miejscu, gdzieby dzieci dosięgnąć ich nie mogły? Tyle czasu musi już mieć każda choćby najbardziej zajęta matka, by przez schowanie pudełka z zapalkami ostrzec swą zagrodę przed tym wielkim nieszczęściem, jakim jest pożar. Matki, kontrolujcie od czasu do czasu kieszenie spodni swych małych synów, czy nie ma w nich przypadkiem zapalek! Zwłaszcza w okresie żniw nie zostawiajcie małych dzieci samych w domu, by w swej chęci do zabawy nie robiły gupstw, gdyż Wy jesteście odpowiedzialni! Was będzie się pociągało do odpowiedzialności!

Pytania i odpowiedzi

Pani F. Cz. z Przewałek pisze: W nrze 23 pisze Pan, że jaja były pewnie niedobre. Możliwe to, ale jajka powinny być dobre, bo wszystkie tegoroczne. Kura siedziała dobrze, nawet się nie ruszała — taka cierpliwa, aż mi jej żal było. Zdejmowałam ją tylko trzy razy dziennie do karmienia. Pan mi radzi, bym na drugi raz wzięła jaja od sąsiadki. Moja teściowa twierdzi, że jaja będą dobre wtedy tylko, jeżeli sąsiadka mi je pożyczyci, jeśli zaś za sąplacę, to nic z tego nie będzie. A tu sąsiadka pożyczyć jaj nie chce. Zresztą ja nie wiem, czy to w ogóle prawda, czy tylko zabobony. Teraz posadziłam trzy niasidki: jedną na jaja od własnych kur, drugą na pożyczone, które ledwie że dostałam, trzecią na jaja kupione od sąsiadki. Wszystkie trzy siedzą w mieszkaniu koło pieca. Niasidka, o której pisałam Panu poprzednim razem, siedziała w kurniku i może jaja zachłodziła. Wszystkie trzy kury, które nasadziłam teraz, siedzą dobrze.

Odpowiedź: Przydatność jaj do lęgów, chociażby jaja te — co się właściwie rozumie samo przez się — pochodziły z tego samego roku, jest różnorodna. Są jaja w ogóle niezaplodnione i takie, które są wprawdzie zapludnione, ale pisklęta nie wykształcają się w nich tak, by mogły się wykluć. Jaja takie nie posiadają więc koniecznej siły życiowej. Jak już Pani radziłam, powinna Pani była wziąć teraz jaja od sąsiadki i to od takiej, u której pisklęta dobrze się w tym roku lęgiły. To, że jaja wylęgowe trzeba pożyczyci, bo

inaczej nic z nich nie będzie, jest naturalnie tylko przesadą. Wszystkie dobre gospodarstwa drobiowe w Niemczech sprzedają jaja wylęgowe, nigdy zaś ich nie pożyczają. Gdyby to więc była prawda, że dobre są tylko jaja pożyczone, to z tych sprzedanych jaj nie powinnyby wyjść ani jedno kurczę. Co się tyczy pomieszczenia, w którym kwoki mają wysiadywać, to powinno ono gwarantować niasidkom spokój, przede wszystkim zaś powinno być zabezpieczone przed szcziurami itp. Jeśli chodzi o ciepło w takim pomieszczeniu, to wystrzegać się trzeba temperatury poniżej zera. Dobra niasidka opuszcza gniazdo tylko raz dziennie, by się najeść i wypróżnić; kąpie się też wtedy chętnie w piasku. Jeśli swą niasidkę zdejmowała Pani z gniazda trzy razy dziennie, to było to bezwzględnie za często. Całkowicie wystarcza, jeśli — jak już powiedziałam — kura schodzi z gniazda raz na dzień. Skarmiacz należy przy tym tylko ziarno.

Prof. Meyer.

Pytanie p. T. w B.: Czy dobrze było by rozsiał teraz na ziemniaki przed ich obsypaniem tomasówką i sól potasową? Oba te nawozy otrzymałem dopiero teraz. Czy skuteczność i działanie a tym samym zwyczajka plonu była by znaczna? Czy mogę w ogóle rozsypać sól potasową pod ziemniaki?

Odpowiedź: Poglówne nawożenie ziemniaków tomasówką i solą potasową stosuje się tylko w ostateczności. Przy tak spóźnionej dawce trudno bodaj oczekiwać zwyczajki plonu. Zwłaszcza jeśli cho-

dzi o sól potasową, to najlepiej rozsypać ją na rolę pod ziemniaki już w jesieni lub co najmniej na kilka tygodni przed sadzeniem, gdyż spóźnione nawożenie potasowe może niekiedy wpłynąć bardzo ujemnie na zawartość skrobi (krochmalu) w ziemniakach i na ich smak.

Pytanie p. Z. w B.: Mam kainit mielony, który chciałbym rozsiał na łąkę po zebraniu pierwszego pokosu. Czy jest to wskazane? Ile mogę dać na ha? Jeżeli nie, to jak wykorzystać kainit najlepiej?

Odpowiedź: Kainit mielony należało by wysiać przy suchej pogodzie, by nie za wiele tego żrącego nawozu zatrzymało się na roślinach łąkowych. Właściwą dawką będzie około 6 q na ha. Dla zupełnej pewności, radzilibyśmy jednak raczej nie rozsiewać wcale tego mialko zmielnego kainitu podczas okresu wegetacyjnego.

Pytanie p. A. M. w S.: Założona przeze mnie pasieka rozwija się bardzo źle i sąsiedzi moi są zdania, że powodem tego jest bliskość pasieki od toru kolejowego; ule stoją mianowicie 70 m od toru. Kiedy pociąg przejeżdża, spowija domy w chmury cuchnącego dymu, a szyby drżą. w oknach. Czy ten dym i drżenie ziemi szkodzą moim pszczołom?

Odpowiedź: Słaby rozwój pańskiej pasieki ma z pewnością inne przyczyny, niż odległość 70 m od toru kolejowego. Na terenach Rzeszy niezliczona ilość mniejszych i bardzo dużych pasiek stoi o wiele bliżej, niż 70 m od toru. Sam widziałem wiele pasiek umieszczonych w odległości tylko 15 m i badałem je także. Oczywiście, w ziemi przy mrozie ziemia drży, kiedy pociąg przejeżdża, lecz według zgodnych głosów praktyki pszczoły nie doznają od tego żadnej szkody. Czy silne dymienie lokomotywy opalanej gazem drzewnym (zwłaszcza jeśli przystaje ona być może w pobliżu pasieki i wtedy dymi szczególnie silnie) szkodzi pszczołom, jest rzeczą wymagającą jeszcze zbadania. Przypuszczam, że pańskiej pasiece brak racjonalnej pielęgnacji i opieki, jaką powinienby Pan pszczoły otoczył.

Carl Rehs.

Pytanie p. A. K. w G.: Proszę o przysłanie mi rysunku albo wzoru (z podaniem wymiarów) niemieckiego ula znormalizowanego (wzorcowego). Interesuję się bardzo pszczelarstwem niemieckim. Oprócz tego chciałbym wiedzieć, gdzie można nabyć w Niemczech młode matki wraz z rojami.

Odpowiedź: Szerokość zewnętrzna ramek niemieckiego ula znormalizowanego wynosi 370 cm, wysokość zewnętrzna — 223 cm. Rysunek mógłby Pan może otrzymać od Państwowego Zawodowego Związku Pszczelarzy (Reichsfachgruppe Imker, Berlin Charlottenburg 2, Hardenbergstraße 9 a); związek ten pomoże Panu ewentualnie nawet nabyć taki ul wzorcowy. W Prusach Wschodnich nie dostanie go Pan na razie. — O nabycie „młodych matek wraz z rojami” musi się Pan starać drogą ogłoszeń w gazetach. Może się też Pan zwrócić w tej sprawie do szkoły pszczelarskiej w Korschchen; a nuż będzie Pan miał szczęście!

Carl Rehs



Ochrona drzewa w rolnictwie

Dla ochrony agrarzeń na pastwiskach, płotów, palików przy drzewach, stodół, szop, stajni itd. przed roślinnymi i zwierzęcymi szkodnikami stosujecie skuteczną przez dziesiątki lat, czystą, bez zapachu i nieszkodliwą dla roślin

Sól Wolmana

Allgemeine Holzimprägnierung G. m. b. H.
DIE WELTBEKANNTE
SPEZIALFIRMA AUF DEM GEBIETE DES HOLZSCHUTZES
BERLIN-BAD KISSINGEN, ADOLF-HITLER-STR. 10

Vertretung und Auslieferungslager:
E. Krüger, Königsberg (Pr)
Tragheimer Pulverstraße 25/26

Upraszamy o zwrot balonów po preparacie „Raphatox“!

Wedle warunków sprzedaży wszystkie puste balony po Raphatoksie z dostawy w 1944 roku pozostają naszą własnością. Upraszamy o przesłanie ich franko pod adresem: F. Brose, Eberswalde, Station Eisenspaltterei (Anschlußgleis). Jednocześnie prosimy podać, za pośrednictwem jakiego dostawcy Raphatox został nabyty. Za każdy odesłany, zdalny do użytku balon zwrócimy wtedy 6,80 mk. Nie zapominajcie o zwrocie, gdyż przydział Raphatoksu w roku przyszłym będą prawdopodobnie uzależnione od ilości odesłanych balonów.

Schering A. G.,
Büro: Berlin-Charlottenburg 1.

Kto może otrzymać Gesarol pylisty?

Państwowy Urząd Wyżywieniowy zarezerwował sobie prawo dysponowania Gesarolem, by zagwarantować stosowanie tego środka na terenach, na których jest on najbardziej potrzebny. Na rok 1944 przewidziano stosowanie Gesarolu pylistego przede wszystkim przeciw słodyszce i rzepakowcowi, pchełce ziemnej i szkodnikom warzyw

Spółdzielnie i handel mogą więc sprzedawać Gesarol tylko na marki nabywcze (Bezugsmarken). Marki te wydaje Urząd Ochrony Roślin (Pflanzenschutzamt).

Stäube-Gesarol

(wedle licencji J. R. Geigy AG)

jest zbadany urzędowo i zakwalifikowany przez Państwowy Instytut Biologiczny. Jest on nieszkodliwy dla ludzi, zwierząt domowych, a także dla roślin, które się nim opyla.

Oskar Gehlhaar

Königsberg (Pr) - Inditten

Fernruf 2 00 57

Budowa cieplarni

urządzenia ogrzewane
okna inspektowe
szkło ogrodnicze, kit

L. t. p.



Stalowe lewary

do wszelkich celów

Josef Haumann
Freudenberger Winden-u.
Hebezeugfabrik
Freudenberg Han-Kirschfurt 48

Aparaty wylęgowe

z ogrzewaniem elektrycznym lub naftowym
dostawa natychmiast!

Sztuczne kwoki parasolowe na koks.
brukiety lub prąd elektryczny.

wychowalnie kurcząt, gniazda zatraskowe, fronty gniazd zatraskowych, korytka na karmę, sprzęt wylęgowy, preparaty potrzebne przy wychowie kurcząt, środki przeciw robactwu, wapno pastewne, żwirek dla drobiu itd. dostarcza w znanej dobroci

Joachim Blechschmidt

Geflügelgeräte u. Landwirtschaftsbedarf
Gößnitz, Kr. Altenburg.

Żądajcie bezpłatnych cenników



Narzędzia oczyścić,

potem porządnie ułożyć! Chroni to je od przedwczesnego zużycia i zaoszczędza cennego surowca. Czy nie powinniśmy tak troskliwie obchodzić się z własnymi, podarowanymi nam przez naturę, o wiele cenniejszymi „narzędziami”? Najdrobniejsze zranienie może mieć bardzo złe następstwa. Dlatego i takie ranki opatrujcie plastrem

TraumaPlast



Na wiosnę



i w czasie żniw

listonosze wiejscy spełniają rolę wędrownych kas oszczędności. Oszczędzają oni wieśniakowi chodzenia do Urzędu Pocztowego i stwarzają w ten sposób wygodne warunki dokonywania wkładów i wypłat także dla wsi. Pocztowa Książeczka Oszczędnościowa ma już miliony przyjaciół. Stańcie się także składaczami na Książeczkę Pocztową, a nie będziecie tego żalowali!

Żądajcie dzisiaj jeszcze ze swego Urzędu Pocztowego wskazówek dla oszczędzających!



POSTSPAREN
heißt bequem sparen!

DEUTSCHE REICHSPOST • POSTSPARKASSENDIENST

Rolnicze książki i czasopisma

za pośrednictwem

Reichsnährstandsverlag G. m. b. H.
Zweigniederlassung Ostpreußen,
(5b) Königsberg (Pr), Postfach 455.

Macie coraz mniej bielizny?

Pamiętajcie o tym: o nową bieliznę dzisiaj bardzo trudno. Gdy tylko spostrzeżecie, że ilość posiadanej bielizny się zmniejsza, to najwyższy czas jakoś temu zaradzić — Inaczej staniecie pewnego dnia przed pustą bielizniarką. Zaczynajcie od zaraz systematyczną pielęgnację bielizny i unikajcie wszelkich błędów prowadzących do niszczenia się jej. Dobre rady co do dłuższego zachowania swej bielizny znajdziecie w broszurce Henkela pt. „Wäscheschäden und ihre Verhütung“ (O niszczeniu się bielizny i unikaniu go).

Wysyłka bezpłatna.

Prześłać jako druk do:

Persil-Werke, Düsseldorf

Nazwisko: _____

Miejscowość: _____

Uwaga! Uwaga!
Rolnicy
gminy Chorzele,
gminy Zaręby!

Od dnia 15 lipca 1944 r. nasza placówka w Chorzelach, Ellernstraße 12 i 15, jest czynna od godz. 8—18.

Kierownik: Rajmund Szczepkowski.

Zakup:

zboża, strączkowych, nasion oleistych i wszelkich innych produktów rolniczych;

sprzedaż:

ziarna siewnego zbóż, pasz, nasion, soli jadalnej, soli bydłowej, części zapasowych do maszyn rolniczych itd.

Raiffeisen

An- u. Verkaufsstelle des Kreises Prasnitz

Nebenstelle Chorzele
 Ellernstraße 12 und 15

Kolczyki dla bydła „Tempo“, łatwe do wzięcia ręką, z n-rem bież. i literą, 100 szt. 7.50 mk.; „Express“ do zakładania szczypcami, z n-rem bież. i literą, 100 szt. 2.75 mk.; „Selekta“ do trwałego znakowania, z n-rem bież. i literą, 100 szt. 8.00 mk. Cousin u. Podest, Wuppertal-Barmen, Margaretenstr. 10, tel. 6 29 14.

Z FAJKAMI VAUEN obchodzić się pieczołowicie, gdyż w obecnych wojennych warunkach nie możemy wykonywać żadnych reperatur.— Codziennie musimy odpowiadać odmownie na wiele zleceń dotyczących naprawy. Dlatego troskliwie traktować **FAJKI VAUEN**, (13 a) NÜRNBERG

Wird Ihr Wäschevorrat kleiner?

Achten Sie einmal darauf; Wäsche läßt sich heute nur schwer ersetzen. Wenn Sie merken, daß Ihr Wäschebestand kleiner wird, dann ist es höchste Zeit, dagegen etwas zu tun — Sie stehen sonst eines Tages vor leeren Schränken. Beginnen Sie sofort mit einer systematischen Wäschepflege und vermeiden Sie alle Fehler, die zu einer Beschädigung führen. Eine richtige Anleitung zur längeren Erhaltung Ihrer Wäschevorräte finden Sie in der Henkel-Lehrschrift „Wäscheschäden und ihre Verhütung“.

Zusendung kostenlos.

Als Drucksache an:

Persil-Werke, Düsseldorf

Name: _____

Ort: _____

Erfolge  **und** **Futter sparen.**
Wahren **und** **Sparen.**
RAMIKAL 1 für die **Kälberaufzucht, Schweine u. Kleintierhaltung.**
RAMIKAL 3 für das **Großvieh.**
 Wissenschaft und Praxis bestätigen die hervorragenden Erfolge
 Druckschriften und Bezugsquellen nachweislich durch alleinigen Hersteller
Hans Michelsen & Co. Hamburg

2 Fliegen mit einer Klappe.

Wer ehmal das Eisen verfalzt hat, der wird fortan sehr vorsichtig mit Salz umgehen. Leider ist unsere Zunge gegen eine Überhitzung nicht so empfindlich, sonst würde sich mancher hüten, mit Süßstoff-Saccharin so stark zu süßen. Wird Süßstoff sparsamer verwendet, dann schmeckt er besser, und, er würde auch nicht so knapp sein.



Deutsche Süßstoff-Gesellschaft
 m. b. H., Berlin W 35

Na żółte karty nabywczę (Bezugschein)
 Landesbauernschaft

szkło ogrodnicze

dostarcza natychmiast

Oskar Gehlhaar

(St) Königsberg (Pr)-Juditten
 Juditter Allee 11—12
 tel. nr 20057

Szpagat papierowy do worków

pociągi na 70 cm dostarcza

Alb. Kelber, (13a) Coburg, Bay.

Chronie zasiewy przed ptactwem!



Morkit

nietrujący preparat do skażania ziarna siewnego, do stosowania na sucho, jest tak samo prosty w użyciu jak sucha zaprawa Ceresan.

„Bayer“
I. G. FARBENINDUSTRIE AKTIENGESELLSCHAFT
Pflanzenschutz-Abteilung.
LEVERKUSEN



Verkaufsbüro der Pflanzenschutz, Königsberg (Pr), Paradeplatz
 Beratungsstelle für Pflanzenschutz, Golenhaufen, Steinstraße 56

W każdym czasie będziecie dobrze poinformowani czytając nasz tygodnik



Zwalczanie szkodników

Szkodliwe owady wyrządzają naszym roślinom uprawnym często niesłychane szkody. Zastługą towarzystwa akcyjnego Schering jest wynalezienie pewnie działających środków zwalczających je. W interesie zabezpieczenia wyżywienia pracuje się stale nadal nad udoskonaleniem tych środków.

SCHERING AG., BERLIN



Ten znak =

to skuteczne bejcowanie ziarna siewnego

Germisanem

Germisan — uniwersalna zaprawa sucha
Germisan — zaprawa ziarna na mokro

pewna w działaniu
 prosta w zastosowaniu
 gospodarza w użyciu!